



Janina Olszowy:
*Pieczyste na świąteczny
obiad i nie tylko*



Ks. Lucjan Szumierz:
60-lecie siostry Stefani



Dr n. med. Jarosław Ragan:
*Zatrucie czadem – niestety cały
czas niebezpieczne i aktualne*

**Nr 12 (255)
Grudzień 2017
Cena 2,50 zł**

ZIEMIA KOLBUSZOWSKA

Wydawca:
Regionalne
Towarzystwo
Kultury
im. J.M. Goslara



Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

**Gmina Kolbuszowa wśród najlepszych
samorządów w kraju**
strona 7

**Stypendyści Powiatu
Kolbuszowskiego**
Strona 13

**„Moje wspomnienia” - Ryszard
Dutkowski**
Strona 32

**Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych z bliskimi
w ciepłej i rodzinnej atmosferze
oraz samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym 2018 roku
życzy**

**Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej
i Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Goslara**



Podzielmy się opłatkiem, złożmy sobie życzenia
w ten wyjątkowy czas Bożego Narodzenia

Szanowni Państwo!

Niech wieść o Narodzeniu Syna Bożego,
który stał się człowiekiem – pokrzepi nas,
doda sił do większego wysiłku
oraz natchnie wiarą, nadzieją i miłością.

Niech Boże Dziecię obdarzy nas mądrością i siłą.
Niech nauczy patrzeć na świat oczyma przepętnionymi miłością,
aby móc spojrzeć ponad to, co jest pozorem
i dostrzec w człowieku to, co jest dobre.

Niech napętni wszystkie dni nadchodzącego Nowego 2018 Roku
pokojem, radością i ludzką życzliwością.

Zbigniew Chmielowiec
Poseł na Sejm RP

18.11.2017

PASTORAŁKA

W kominku żar śpiewa – zwątpieniem serdecznym
o czasie minionym – pamięciom cichutką
Już nawet modlitwa – sumienia nie leczy
to MAŁY JEZUSEK – wysprzątać ma smutki

Czas Bożych Narodzin – co roku przychodzi
Anioły obudzą – zaspanych pasterzy
Tymczasem zwiastuny – zasieją wśród rodzin
tradycje zwyczaję – wigilii wieczerzy

Biblijna opowieść – na sianie Syn Boży
w noc, którą Duch Święty Dar Nieba zwiastował
Choć z mocy pór roku dość chłodno na dworze
Narodził się w szopie wypełnia się słowa

Skromniutko cichutko – zdziwienie dlaczego
Bóg niebo zostawił dla biedy i nędzy
Czy to dla zbawienia – rodzaju ludzkiego
Mógł nasze zło karać a siebie oszczędzać

Z tajemnic się składa – ŚWIAT – dzieło stworzenia
trwa w błędach – kolędach w modlitwach o pokój
w dwunastu potrawach nastroje odmienia
przez chwałę i niemoc w przesłaniach proroków

Mógł dobrem mędrkami – otulić świat cały
skąd takie pomysły na niemoc Wszechmocy
Mógł pieśń z radości nam dać pełną chwały
Z rosami Adwentu – nadzieje przetoczył

A tak to śpiewają – lulajże Jezuniu
I brzmi Bóg się rodzi i wśród nocnej ciszy
Tak jakby z tajemnic – część nieba odsonił
Radujmy się jednak że znów do nas przyszedł

Wiesław Kot
ze Staszowa
woj. świętokrzyskie

Składamy najserdeczniejsze życzenia
z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego 2018 Roku.

Niech te radosne i świąteczne dni
wypełni miłość i rodzinne ciepło.

Życzymy, żeby był to czas,
w którym spełniają się marzenia
i rodzą plany na przyszłość.

Krzysztof Wilk
Przewodniczący
Rady Miejskiej

Jan Zuba
Burmistrz Kolbuszowej

GMINA KUPIŁA DZIAŁKI PRZY UL. RUCZKI

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba podpisał akt notarialny zakupu od PKP dwóch działek znajdujących się przy dworcu w Kolbuszowej. Jest to kolejny krok władz w kierunku utworzenia nowoczesnego centrum przesiadkowego w miejscu obecnego dworca.

Zakupione działki, a także działka będąca już w posiadaniu Gminy Kolbuszowa, mają decyzję o ustaleniu lokalizacji celu publicznego z 30 maja 2017 roku na budowę parkingu przy stacji kolejowej w Kolbuszowej. Działki posiadają powierzchnię 0,1206 ha i zostały zakupione za kwotę 51 660 złotych. Powstanie na nich parking na około 90 miejsc, który jest już zaprojektowany.

Gmina Kolbuszowa jest już w posiadaniu budynku dworcowego, który, po przebudowie, ma zamienić się w centrum przesiadkowe. Po modernizacji budynek będzie pełnił dodatkowe funkcje. Program funkcjonalno - użytkowy zakłada podział obiektu na:

- część związaną z obsługą podróżnych: poczekalnia dla pasażerów, toalety, pokój dla matki podróżującej z dzieckiem, mini bar, biuro podróży, biletomat,

- część usługową, w której zlokalizowana będzie świetlica dla młodzieży z punktem bibliotecznym, punkt informacji turystycznej,

- część administracyjną, gdzie znajdować się będzie dział świadczeń rodzinnych Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, pomieszczenia Straży

Miejskiej wraz z centrum monitoringu miejskiego, pomieszczenia organizacji porządkowych, a także zakład aktywizacji zawodowej.

Plan obejmuje też zagospodarowanie terenu wokół budynku. Powstaną m.in.

nowe perony autobusowe nakryte przeszklonym dachem oraz miejsca postojowe dla autobusów.

J. MAZUR



Zakupione działki na budowę parkingu przy stacji kolejowej

GMINA KOLBUSZOWA WŚRÓD NAJLEPSZYCH SAMORZĄDÓW W KRAJU

Kolbuszowa zajęła jedenaste miejsce w tegorocznym Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej” w kategorii gminy miejskie i miejsko-wiejskie. Wręczenie nagród XIII edycji rankingu odbyło się 23 listopada w Jarocinie. Wyróżnienie odebrał Zastępca Skarbnika Kolbuszowej Jacek Mroczek.

Laureaci Rankingu Samorządów to najlepsze w Polsce gminy i miasta pod względem zrównoważonego rozwoju. Przy rankingu ocenie podlegały wskaźniki wynikające ze sprawozdań budżetowych oraz dane podane przez samorzady. Zasady i metodologię Rankingu Samorządów ustala jego kapituła, której przewodniczącym jest były premier Jerzy Buzek.

W rankingu oceniono różne obszary działalności samorządów. Brano pod uwagę: umiejętność pozyskiwania dochodów, politykę wydatkową, dyscyplinę budżetową, edukację, wspieranie rynku pracy i przedsiębiorczości oraz jakość zarządzania administracją.

Zestawienie najlepszych samorządów przygotowywane jest w podziale na trzy główne kategorie: miasta na prawach powiatu, gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie.

W kategorii miasta na prawach powiatu pierwsze miejsce zajął Poznań, a na kolejnych pozycjach znalazły się Bielsko Biała i Nowy Sącz. Wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich zwyciężyła gmina Boguchwała, przed Mszczonowem i Legionowem. Najlepszą gminą wiejską według jury została gmina Strawczyn. Na drugim miejscu uplasowała się gmina Zielonki, a na trzecim gmina Dębno.

J. MAZUR

ranking
samorządów



ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

W środę 13 grudnia br. w kościele pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej, odbyły się uroczystości związane z 36 rocznicą wprowadzenia stanu wojennego.

O godz. 18 pod przewodnictwem ks. proboszcza Jana Pępka z udziałem pocztów sztandarowych, przedstawicieli środowisk samorządowych, kombatanckich, politycznych, szkolnych i Związku Strzeleckiego „Strzelec” odprawiona została Msza Św.

Następnie przedstawiciele władz samorządowych oraz poszczególne delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem Św. Brata Alberta.

Uroczystość uświetniła Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Kolbuszowej.



BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej,
ul. Obrońców Pokoju 21,

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2016 r., poz. 2147 ze zmian.) wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej,
ul. Obrońców Pokoju 21,

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2016 r., poz. 2147 ze zm.) wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w najem.

INWESTYCJE W GMINIE KOLBUSZOWA

BUDOWA I PRZEBUDOWA KANALIZACJI

Trwają prace przebudowy i budowy systemu kanalizacyjnego w Gminie Kolbuszowa. Prace, o ile pozwalają warunki atmosferyczne, prowadzone są w rejonie ulic Piłsudskiego, Partyzantów, Obrońców Pokoju – do Nowej Wsi oraz w Kolbuszowej Górnej.

W ramach poprawy gospodarki wodno-ściekowej aglomeracji Kolbuszowa kontynuowane są następujące roboty:

- budowa kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej Górnej – etap III na obszarze zlewni pompowni P2 i P3
- budowa kanalizacji sanitarnej na obszarze od ul. św. Brata Alberta w kierunku Nowej Wsi – na południe od drogi powiatowej teren położony w mieście Kolbuszowa oraz na północ od drogi powiatowej – teren położony w miejscowości Nowa Wieś
- budowa kanalizacji sanitarnej Kolbuszowej Dolnej na północ od ul. Partyzantów
- budowa kanalizacji sanitarnej w obrębie ulic: Zielona, J. Piłsudskiego, Nowe Miasto, Obrońców Pokoju.

Ponadto zostanie przebudowany system kanalizacji ogólnospławnej na rozdzielczy w rejonie ulic Partyzantów, Nadziei, E. Dębowskiego, J. Gosłara, S. Żeromskiego, ks. A. Dunajckiego, I. Krasickiego, W. Broniewskiego, J. Słowackiego, M. Konopnickiej, Kazimiera Wielkiego, Krótkiej, Jagiellońskiej, A. Zawadzkiego.

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, Działanie 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach”. Na jego realizację udało się pozyskać blisko 8 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wartość wszystkich zadań ujętych



Budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w ul. Malwowej, fot. A. Selwa



Przebudowa kanalizacji deszczowej wzdłuż ul. Piłsudskiego, fot. A. Selwa

w projekcie wynosi blisko 18 mln złotych.

Do końca roku planowane jest zakończenie prac przy przebudowie kanalizacji deszczowej wzdłuż ul. Piłsudskiego. Gmina Kolbuszowa w ramach promesy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji otrzymała 440 000 złotych na przebudowę tej kanalizacji na odcinku od ul. Krakowskiej do ul. Wolskiej (prawa strona).

W grudniu br. planowane jest zakończenie rozbudowy sieci wodociągowej i sieci kanalizacji w ul. Malwowej i Astrowej. Koszt rozbudowy to kwota prawie 60 tys. złotych

Zakończono prace obejmujące przebudowę kanalizacji ogólnospławnej na odcinku od rzeki Nil do ul. Piłsudskiego. Na przedmiotową inwestycję Gmina Kolbuszowa otrzymała promesę w wysokości 280 tys. zł. Całkowity koszt przedmiotowej inwestycji wyniósł niespełna 486 tys. zł

INWESTYCJE DROGOWE

Przebudowa ulicy Grunwaldzkiej

Trwają prace wykończeniowe przy realizacji inwestycji obejmującej przebudowę ul. Grunwaldzkiej w Kolbuszowej.

Przedmiotowa inwestycja obejmuje:

- roboty pomiarowe
- roboty rozbiórkowe:
- rozebranie nawierzchni z mieszanki mineralno-asfaltowej
- rozebranie chodnika z płyt betonowych
- rozebranie krawężników
- rozebranie nawierzchni z trylinki



ul. Grunwaldzka, fot. A. Selwa

- transport materiału z rozbiórki do miejsca składowania,
- wykonanie wypustów ulicznych wraz z przykanalikami,
- ułożenie krawężników betonowych,
- ułożenie obrzeży chodnikowych,
- wykonanie warstwy mrozoochronnej z piasku pod chodnik
- wykonanie podbudowy z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie pod zjazd oraz chodnik
- wykonanie warstwy wyrównawczej z betonu asfaltowego
- wykonanie warstwy wiążącej z betonu asfaltowego na zjazdach
- skropienie warstw konstrukcyjnych emulsją asfaltową
- wykonanie warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego
- ułożenie chodnika z kostki brukowej betonowej,
- plantowanie i humusowanie

Wartość umowy to kwota 130 057,60 zł brutto

Przebudowa Drogi Widelka- Majdan

Dobiegają końca prace przebudowy drogi gminnej publicznej Widelka-Majdan na odcinku 200 metrów.

Roboty obejmują:

- roboty pomiarowe
- rozebranie przepustów z rur betonowych
- wykonanie wykopów
- ułożenie przepustu drogowego z rur żelbetowych oraz ustawienie ścianek czołowych
- przedłużenie istniejącego przepustu drogowego z rur żelbetowych
- oczyszczenie rowów z namułu z profilowaniem dna i skarp
- wykonanie i zagęszczenie mechanicz-



Końcowe prace przy przebudowie drogi Widelka - Majdan, foto. A.Selwa

- nie podbudowy z kruszywa łamanego
- profilowanie i zagęszczenie mechanicznie istniejącej nawierzchni pod warstwy konstrukcyjne
- wykonanie podbudowy z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie
- skropienie warstw konstrukcyjnych emulsją asfaltową podbudowy zasadniczej oraz warstwy wiążącej
- wykonanie nawierzchni: warstwa wiążąca z betonu asfaltowego oraz warstwa ściernalna z betonu asfaltowego
- uzupełnienie poboczy i zjazdów kruszywem łamanym
- wykonanie przepustu pod zjazdem z rur betonowych z rozbiórki

Wartość umowy to kwota 153977,16 złotych.

Przebudowa ul. Wojska Polskiego

Trwają prace przebudowy ul. Wojska Polskiego ramach zadania: „Budowa drogi gminnej ul. Wojska Polskiego wraz z miejscami postojowymi oraz przebudową kolidującej infrastruktury technicznej w m. Kolbuszowa –wykonanie nawierzchni”

Roboty obejmują:

- wykonanie warstwy wiążącej beton asfaltowy
- wykonanie warstwy ścieralnej
- beton asfaltowy
- regulacje wpustów ulicznych
- regulacje studni rewizyjnych.

Kwota inwestycji to 141 328,59 złotych. Zakończenie prac planowane jest w grudniu 2017 r.

Rozbudowa drogi Kolbuszowa – Wojków

W trakcie realizacji są prace związane z rozbudową drogi gminnej Kolbuszowa Górna – Wojków Dolny. Zakres robót obejmuje przebudowę i rozbudowę przedmiotowej drogi na długości 504 m.

Prace obejmują:

- poprawa parametrów technicznych i eksploatacyjnych istniejącej drogi,
- przebudowę istniejących zjazdów,
- wzmocnienie konstrukcyjne korpusu drogowego,
- przebudowę infrastruktury związanej z rozbudowa drogi,
- odwodnienie drogi

Kwota inwestycji to 235 966,40 złotych. Zakończenie prac planowane jest jeszcze w tym roku.



Rozbudowa drogi Kolbuszowa Górna - Wojków, fot. A. Selwa

SZLACHETNA PACZKA POŁĄCZYŁA NIEMAL 2000 OSÓB Z TERENU CAŁEGO POWIATU!

Wolontariusze SZLACHETNEJ PACZKI 9-10 grudnia dostarczyli pomoc do 31 potrzebujących rodzin z terenu powiatu kolbuszowskiego – osób starszych, samotnych, samotnym rodzicom. Dodatkowo 5 rodzin otrzymało pomoc w postaci paczek żywnościowych, zebranych dzięki hojności kolbuszowian.

9 i 10 grudnia odbył się XVII finał projektu SZLACHETNA PACZKA. Jest to prawdziwy „weekend cudów”. Paczki, przygotowane przez darczyńców, dla konkretnych rodzin dotarły do domów potrzebujących. Żywność, środki czystości, zimowa odzież, te rzeczy znalazły się w pudłach. Nie zabrakło też przedmiotów o które szczególnie prosiły rodziny, takich jak meble, lodówki, pralki, węgiel oraz upominki – perfumy, książki, zabawki.

W sumie Paczki przygotowywało prawie 946 osób (średnio 30 osób robiło jedną paczkę). Zaangażowanie w projekt okazało się wydarzeniem społecznym, do którego angażują się rodziny, szkoły, grupy przyjaciół. Dla niektórych firm wspólny wybór rodziny i zakupy to coroczny, wyjątkowy rytuał. Jesteśmy też niezmiernie szczęśliwi. Świat znowu stał się lepszy.

W imieniu obdarowanych rodzin pragniemy przekazać słowa DZIĘKUJEMY za otwartość, szczodrość, wrażliwość, otwarcie się na potrzeby drugiego człowieka i zaangażowanie w niesienie pomocy, a My jako Wolontariusze dziękujemy za wspaniałą współpracę.

Dziękujemy wszystkim Darczyńcom i Dobroczyńcom, którzy otwarli swoje serca dla innych. Dziękujemy za nieocenioną pomoc przy rozwożeniu paczek Panom kierowcom oraz osobom, które pomagały nam dźwigać ciężkie paczki.

Dziękujemy tym, którzy wsparli nasze działania i siły przekazując nam pierogi, pizzę, strogonowa, tort, coś słodkiego, piękne koszulki oraz za gościnność w stworzeniu magazynu.

Z całego serca DZIĘKUJEMY i życzymy szczęśliwego Nowego 2018 Roku.

Dziękujemy za Waszą pomoc!

KOLBUSZOWSKA DRUŻYNA SZLACHETNEJ PACZKI



W SZLACHETNEJ PACZCE wciąż możesz zrobić coś dobrego, nie tylko na święta – masz wiele możliwości, żeby mądrze pomóc:

- Wpłać na Paczkę i spraw, że dotrzymamy do kolejnych rodzin w potrzebie www.szlachetnapaczka.pl/wiecejpaczki
- Dołącz do Klubu WIOSNA i Przyjaciele i bądź z Paczką przez cały rok - <http://www.szlachetnapaczka.pl/wip>
- Zostań liderem SZLACHETNEJ PACZKI i spraw, że projekt będzie działał w twoim mieście – www.superw.pl

• Pamiętaj o nas przekazując 1% podatku – 1% na Paczkę ma moc zmieniania świata na lepsze – KRS

Szlachetna Paczka to nie jedyny projekt pomocowy realizowany przez Stowarzyszenie Wiosna (więcej informacji na stronie <http://www.szlachetnapaczka.pl/>). W Kolbuszowej kilkoro dzieci zostało włączone do Projektu Akademia Przyszłości – tu również jest możliwość pomagania – można ufundować indeks lub wesprzeć wpłatą działania Akademii.



DZIAŁANIA BURMISTRZA KOLBUSZOWEJ WS. DECYZJI SĄDU O USUNIĘCIU KRZYŻA Z POMNIKA ŚW. JANA PAWŁA II W PLOERMEL.

Burmistrz Kolbuszowej w odpowiedzi na decyzję Rady Stanu o usunięciu krzyża z Pomnika Jana Pawła II w Ploermel wysłał list do Patricka Le Difon mera Ploermel oraz Pani Premier Beaty Szydło.

List do mera Ploermel został wysłany z wyrazami wsparcia oraz uznania starań społeczności miasta o zachowanie pomnika w niezmiennym kształcie.

Pani Premier, podziękowała za szybką reakcję i podejmowane działania z nadzieją, że władze miasta Ploermel znajdą sposób na rozwiązanie tego problemu.

Kolbuszowa posiada podpisaną umowę partnerską z Ploermel od 1990 roku.

Pisma:

- List Beaty Szydło Prezesa Rady Ministrów
- List Patricka Le Difon mera Ploermel
- List Burmistrza Kolbuszowej do Patricka Le Difon

PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, 28 listopada 2017 r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

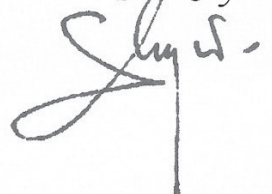
dziękuję za poparcie inicjatywy odpowiadającej na niepokojące sygnały dotyczące możliwości ingerencji w kształt pomnika Św. Jana Pawła II w Ploërmel we Francji. Nasza wspólna aktywność jest bezpośrednim nawiązaniem do słów Ojca Świętego: „Bronście krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane”. Jan Paweł II powiedział to 20 lat temu pod Giewontem.

Wizję Europy opartej o wartości chrześcijańskie propagował również ojciec założyciel Unii Europejskiej, Robert Schuman. Papieskie i schumanowskie wezwania pozostają aktualne, a deklaracja chęci przyjęcia pomnika naszego wielkiego Rodaka na terenie Państwa regionu jest dowodem na to, że Polacy pamiętają o swoich chrześcijańskich korzeniach. Jesteśmy gotowi wypełnić duchowy testament Św. Jana Pawła II i stanąć w obronie tych wartości.

Pontyfikat Św. Jana Pawła II wyróżniał szacunek dla wszystkich wyznań i kultur. Wielki Polak i Europejczyk był autorytetem zarówno dla ludzi wierzących, jak i niewierzących. Stał się symbolem chrześcijańskiej, zjednoczonej Europy. Święty Karol Wojtyła uczył również, że demokracja bez wartości przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm. Jako polski naród wyjątkowo boleśnie doświadczyliśmy niszczycielskiego działania zbrodniczych ideologii nazizmu i komunizmu. Cieszę się, że podzielają Państwo moje przekonanie o tym, że nie ma zgody na rugowanie symboli chrześcijańskich z przestrzeni publicznej. Nie ma zgody na usunięcie znaku krzyża z pomnika Papieża Polaka i godzenie w uczucia wszystkich Europejczyków-katolików.

Obecnie czekamy na decyzję władz francuskich rozważających zmianę klasyfikacji miejsca, w którym stoi pomnik Św. Jana Pawła II tak, by formalnie nie był to teren publiczny. Pozostajemy w gotowości do dalszych działań, w tym na przyjęcie monumentu, który w Polsce znajdzie godne miejsce i będzie otoczony należną czcią i szacunkiem.

Pan Jan Zuba
Burmistrz Kolbuszowej

Beata Szydło


Pan Jan Zuba
Burmistrz Kolbuszowej
Ul. Obrońców Pokoju 21
36-100 Kolbuszowa

Ploermel, 10 listopada 2017

Panie Burmistrzu, Drogi Kolego,

Pański list dotyczący naszych żmąrtwień w związku z decyzją Rady Stanu trafił wprost do mojego serca. Wsparcie, którego Pan udziela mnie i mieszkańcom Ploermel w naszej walce o zachowanie naszego pomnika Świętego Jana Pawła II jest tym ważniejsze, że znamy przywiązanie narodu polskiego do tej osoby o znaczeniu światowym.

Jak Pan wie Jan Paweł II był człowiekiem pokoju i tak jak on mam zamiar uregulować ten problem w sposób spokojny lecz zdecydowany aby uniknąć wszelkich spekulacji, które mogłyby zaszkodzić wizerunkowi naszej gminy jak i naszemu byłemu Papieżowi:

Rozwiązania istnieją i będą podejmowane działania, aby je znaleźć a o ich efektach nie omieszkam Pana poinformować.

Proszę, aby Pan w moim imieniu wyraził swojej Radzie Miasta gorące i serdeczne podziękowania za wasze nieustanne wsparcie,

Proszę przyjąć, Panie Burmistrzu i Drogi Kolego, wyrazy szacunku.

Patrick LE DIFFON

Mer Ploermel

Prezydent Wspólnoty Gmin

Radny Regionalny Bretanii

Kolbuszowa, 30-10-2017

Pan Patrick Le Diffon

Mer Ploërmel

Panie Merze, Drogi Kolego,

Decyzja Rady Stanu nakazująca usunięcie krzyża z pomnika Jana Pawła II w Ploërmel wywołała u nas smutek i jest dla nas niezrozumiała.

Robert Schuman, jeden z ojców Unii Europejskiej mówił, iż zjednoczona Europa powinna być oparta na wartościach chrześcijańskich.

Jan Paweł II jest autorytetem uznawanym przez ludzi wierzących i niewierzących.

W czasie swojego pontyfikatu dawał świadectwo tolerancji i poszanowania dla innych religii. Krzyż był nieodłącznym atrybutem jego życia.

Panie Merze, z wielkim uznaniem przyjmujemy zabiegi Pana oraz mieszkańców Ploërmel o zachowanie pomnika w formie, w której został odsłonięty w roku 2006.

Mając nadzieję, że Pańskie działania odniosą zamierzony efekt podtrzymujemy poparcie dla Pana i mieszkańców Ploërmel, dla których pomnik papieża Jana Pawła II jest symbolem wolności oraz zjednoczonej Europy.



Z wyrazami szacunku

Burmistrz Kolbuszowej

Jan Zuba

VII POWIATOWY KONKURS MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY „MŁODY OLIMPIJCZYK” W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. KRÓLOWEJ JADWIGI W WIDEŁCE

W dniu 16 listopada 2017 roku o godzinie 9.00 odbył się VII Powiatowy Konkurs Matematyczno - Przyrodniczy „Młody Olimpijczyk”, który przeznaczony jest dla uczniów klas drugich gimnazjum z powiatu kolbuszowskiego. Konkurs ma na celu popularyzację nauk matematyczno - przyrodniczych oraz wzbudzanie zainteresowania młodzieży bogactwem świata przyrody. Jak co roku patronat nad konkursem objęło Nadleśnictwo Kolbuszowa, które również ufundowało nagrody.

W tegorocznej edycji udział wzięło 6 gimnazjów z powiatu kolbuszowskiego: Gimnazjum nr 1 z Kolbuszowej, Gimnazjum nr 2 z Kolbuszowej, Gimnazjum z Dzikowca, Gimnazjum z Cmolasu, Gimnazjum z Woli Raniżowskiej, Gimnazjum z Niwisk oraz Gimnazjum z Widełki.

W pracach komisji uczestniczyli: dyrektor Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Widełce Mirosław Karkut, doktor nauk leśnych Nadleśnictwa Kolbuszowa Robert Furdyna oraz nauczyciele przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

- I m. - Gimnazjum nr 2 Kolbuszowa
- II m. - Gimnazjum w Dzikowcu
- III m. - Gimnazjum w Niwiskach



Dyrektor szkoły Mirosław Karkut gratuluje zwycięzcom

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy.

BEATA SUDOL

RÓWNY START

Gmina Kolbuszowa, wspólnie z Regionalną Fundacją „Serce”, realizuje projekt pn. „Równy start - tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego oraz wzbogacenie oferty edukacyjnej przedszkoli na terenie Gminy Kolbuszowa” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014 - 2020, działanie 9.1 Rozwój edukacji przedszkolnej.

W ramach projektu utworzono dwa nowe oddziały przedszkolne - pierwszy przy Szkole Podstawowej w Weryni, drugi przy Szkole Podstawowej w Przedborzu.

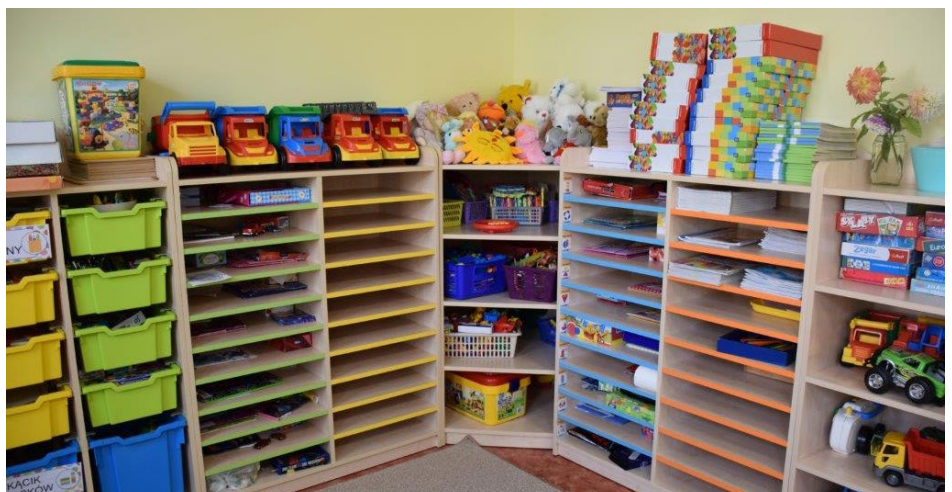
Przy każdym z dwóch nowoutworzonych oddziałów przy ww. szkołach wybudowano plac zabaw dla najmłodszych dzieci oraz doposażono ww. placówki w meble (m.in. kąciki tematyczne, regały, stoliki, krzeselka), pomoce edukacyjne (m.in. klocki edukacyjne, książki, zeszyty ćwiczeń dla dzieci, instrumenty muzyczne) i zabawki (lalki, zabawki do piasku, puzzle).

Projekt zakładał również organizację dodatkowych zajęć edukacyjnych we wszystkich publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych z terenu gminy.

Obecnie trwają zajęcia z rytmiki oraz gimnastyki korekcyjnej, które realizowane będą do czerwca 2018 roku. Ośrodki wychowania przedszkolnego zostały również doposażone w pomoce niezbędne do realizacji zaplanowanych zajęć dodatkowych: piłki, szarfy, skakanki, materace, płyty z muzyką dla dzieci, tamburyna oraz odtworzone płyty CD.



Szczęśliwe przedszkolaki z Weryni



NIE TRUJ DZIECI !!!

Rozpoczął się sezon grzewczy. Zapewne i w tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, powróci problem spalania odpadów komunalnych w piecach grzewczych.

Pamiętajmy jednak przede wszystkim o tym, że spalając odpady zatruwamy nasze środowisko, a przede wszystkim trujemy nasze dzieci, siebie i naszych bliskich.

Przypominamy zatem, że obowiązuje bezwzględny zakaz spalania wszelkich przedmiotów z tworzyw sztucznych, butelek, pojemników, toreb foliowych, zużytych opon i innych odpadów z gumy, odzieży, obuwia, elementów drewnianych pokrytych lakierem lub impregnowanych, z dodatkiem kleju np. płyt wiórowych, płyt OSB, płyt meblowych, sztucznej skóry, opakowań po farbach i lakierach, opakowań po rozpuszczalnikach czy środkach ochrony roślin, papieru bielonego związkami chloru z nadrukiem farb kolorowych.

W powstającym podczas tego procesu dymie znajdują się między innymi pyły z metalami ciężkimi - powodujące zagrożenia białaczką, tlenki azotu - podrażniają i uszkadzają płuca, tlenek węgla - wiąże czerwone ciała krwi, utrudnia transport

tłenu w organizmie, dwutlenek siarki - powoduje trudności w oddychaniu, chlorowodór - tworzy z parą wodną kwas solny (silnie żrący), cyjanowodór - tworzy z parą wodną kwas pruski, który blokuje nieodwracalnie oddychanie tkankowe, dioksyny i furany - powodują nowotwory wątroby i płuc, uszkadzają płuca i strukturę kodu genetycznego oraz mają działanie alergiczne.

Zagrożenia te są szczególnie groźne dla dzieci, osób starszych, osób ze schorzeniami układu oddechowego, chorobami serca.

Problem ten na terenie Kolbuszowej ma charakter szczególny. Nasze miasteczko leży w obniżeniu terenu wzdłuż rzeki Nil. W efekcie dym i smog zalega nad jego najgęściej zaludnionymi obszarami.

Dodać należy, że tylko część budynków posiada kotłownie gazowe. W pozostałych używany jest węgiel, którego jakość często pozostawia wiele do życzenia.



Ponadto, nie stosując się do tego zakazu, narażamy się na odpowiedzialność karną z art. 191 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2016 r., poz. 1987 t.j.). Za wykroczenie to grozi kara aresztu do dni 30 lub kara grzywny do 5 000 zł.

Pamiętajmy! Domowy piec nie jest przeznaczony do spalania odpadów. Nie trujmy siebie, naszych rodzin i sąsiadów.

KONKURS „ŚLADAMI POLSKICH NOBLISTÓW”

Polscy Nobliści to osoby, dzięki którym o Polsce usłyszał cały świat. W tym roku, z racji 150 rocznic urodzin, w szczególny sposób przypominamy o dokonaniach Władysława Reymonta i Marii Skłodowskiej-Curie.

Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Bukowcu corocznie jest gospodarzem wydarzenia, mającego na celu promowanie w środowisku sukcesów swoich patronów.

„Jestem z tych, którzy wierzą, że Nauka jest czymś pięknym.” - to hasło było mottem IX edycji Gminnego Konkursu „Śladami Polskich Noblistów”, poświęconego w tym roku Marii Skłodowskiej-Curie.

Uczestnicy konkursu rywalizowali w dwóch kategoriach: list - zgłoszonych zostało 11 prac, oraz test wiedzy, w którym rywalizowało 7 drużyn. Zmagania konkursowe drugiej kategorii odbyły się 16.11.2017 r. Komisje konkursowe, po przeanalizowaniu prac uczestników, przyznały następujące miejsca:

W kategorii list:

- I miejsce - Filip Kretowicz - SP Widelka
- II miejsce - Patrycja Reguła - SP Widelka
- III miejsce - Szymon Kozłowski - SP nr 2 Kolbuszowa

W kategorii test:

- I miejsce - drużyna ze Szkoły Podstawowej w Zarębkach
- II miejsce - drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej
- III miejsce - drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej

Wszystkim laureatom i uczestnikom gratulujemy i zapraszamy za rok.



Laureaci konkursu „Śladami polskich noblistów”

„NIE MAMY CZASU NA STAROŚĆ”

Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M Gosłara w Kolbuszowej realizowało projekt dla osób starszych „Nie mamy czasu na starość” – Aktywni Seniorzy 2017 dofinansowane ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Program obejmował 40 osób w wieku 60 + z terenu Powiatu Kolbuszowskiego. Jego celem była poprawa jakości życia osób starszych. Zadanie było realizowane od kwietnia do końca listopada br.

W ramach projektu „Nie mamy czasu na starość” - Aktywni Seniorzy 2017 były zaplanowane działania w Uniwersytecie Trzeciego Wieku. W okresie wakacyjnym zorganizowano dla osób starszych zajęcia ruchowe na basenie. W trakcie trwania projektu odbywał się kurs języka angielskiego, podczas którego Seniorzy podnieśli swoje kwalifikacje. Seniorzy uczęszczali również na gimnastykę usprawniającą w gabinecie fizykoterapii NZOZ nad Nilem Centrum Rehabilitacji w Kolbuszowej – Lucyna Maciąg. Grupa folklorystyczna seniorów odbywała zajęcia taneczno-muzyczne pod opieką choreografa tańca – pani Sylwii Przybyło oraz muzyka Jarosława Mazura. Odbywały się także wykłady i warsztaty informatyczne zapobiegające wykluczeniu cyfrowemu i społecznemu osób starszych-, które poprowadzili Bibliotekarze MiPBP w Kolbuszowej, jak również cykl zajęć artystyczno-manualnych, na których seniorzy pobudzali swoją wyobraźnię, pomysłowość i zdolności plastyczne.



Od drugiej połowy września w ramach projektu odbył się cykl zajęć z zakresu promocji literatury i czytelnictwa w formie wolontariatu. Seniorzy w charakterze wolontariuszy odwiedzali Przedszkola, Świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą przy Polskim Komitecie Pomocy Społecznej oraz Środowiskowy Dom Samopomo-

cy Kolbuszowej w ramach integracji międzypokoleniowej.

Uroczyste podsumowanie i zakończenie projektu odbyło się 6 grudnia.



ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



Projekt dofinansowany ze środków Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

DZIENNY DOM „SENIOR+” W HUCIE PRZEDBORSKIEJ ZAPRASZA

W miejscowości Huta Przedborska, powstaje pierwszy w Gminie Kolbuszowa Dzienny Dom „Senior+”. Głównym celem działalności Dziennego Domu „Senior+” jest zapobieganie wykluczeniu oraz marginalizacji z życia społecznego Seniorów z terenu Gminy Kolbuszowa, poprzez zapewnienie im różnych form aktywizacji i samorealizacji, zarówno w sferze kultury, rozrywki, zdrowia jak i aktywnego spędzania czasu wolnego i rozwijania własnych zainteresowań. W zajęciach Dziennego Domu „Senior+” mogą wziąć udział zarówno kobiety jak i mężczyźni, nieaktywni zawodowo, w wieku co najmniej 60 lat.

Dzienny Dom „Senior+” w Hucie Przedborskiej powstanie w budynku byłej szkoły podstawowej. Będzie to miejsce wspólnych spotkań i przede wszystkim aktywizacji 15 Seniorów. W przypadku większego zainteresowania jest możliwość przyjęcia do Domu do 25 Seniorów. Do dyspozycji Seniorów zostanie przeznaczonych kilka odpowiednio wyposażonych sal m. in. pomieszczenie ogólnodostępne pełniące funkcję sali spotkań i jadalni, pomieszczenie klubowe wyposażone m. in. w telewizor i komputer, po-

mieszczenie do odpoczynku z miejscami leżącymi oraz sala, w której będzie prowadzona rehabilitacja. Planowany termin oddania do użytku Dziennego Domu „Senior+” to koniec tego roku. Obecnie w placówce zakończono prace remontowe. Do końca grudnia będzie ona wyposażona w niezbędny sprzęt i meble. W styczniu przyszłego roku Seniorzy będą już mogli z niej korzystać.

Placówka dziennego pobytu „Senior+” zapewni osobom starszym pomoc w czynnościach dnia codziennego, tj. usługi so-

cialne (w tym m.in. zapewnienie posiłku, usługi rehabilitacyjne), edukacyjne (np. warsztaty rękodzielnicze, plastyczne), a także zajęcia: kulturalno-oświatowe (koncerty, zajęcia teatralne, śpiewu, wycieczki rekreacyjne), aktywności ruchowej (takie jak kursy tańca, nordic walking), aktywizujące społecznie (np. organizacja Dni Seniora, współpraca z m.in.: przedszkolami) czy terapii zajęciowej (muzykoterapia, treningi umysłu itp.).

Wszystkim skierowanym Seniorom zapewniony zostanie ciepły posiłek oraz

bezpłatny dowóz z miejsca zamieszkania do Dziennego Domu „Senior+” w Hucie Przedborskiej i z powrotem.

Od stycznia 2018 r. będzie czynna od poniedziałku do piątku, przez co najmniej 8 godzin dziennie.

Za pobyt w Dziennym Domu „Senior+” w Hucie Przedborskiej będzie ustalana opłata. Kryteria odpłatności określa Uchwała Rady Miejskiej. Wysokość opłaty uzależniona będzie od wysokości dochodu. Nieodpłatnie z pobytu w Dziennym Domu skorzystają osoby, których dochód mieści się w kryteriach dochodowych ustalonych w ustawie o pomocy społecznej, czyli dla osoby samotnie gospodarującej dochód nie bę-

dzie wyższy niż 634 zł, a w przypadku rodzin dochód przypadający na 1 osobę nie większy niż 514 zł.

Rekrutację do udziału w zajęciach Dziennego Domu „Senior+” prowadzi Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kolbuszowej. Z wszystkimi chętnymi osobami zostanie przeprowadzony wywiad środowiskowy, a następnie zostanie wydana decyzja kierująca, oraz decyzja ustalająca odpłatność.

Osoby zainteresowane udziałem w zajęciach realizowanych w Dziennym Domu „Senior+” w Hucie Przedborskiej, proszone są o składanie formularza zgłoszeniowego u pracowników socjalnych Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolbuszowej. For-

mularz można również złożyć za pośrednictwem innych osób.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest w Miejsko - Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21 a, 36-100 Kolbuszowa oraz na stronach internetowych: Urzędu Miejskiego www.kolbuszowa.pl (aktualności) lub Ośrodka Pomocy Społecznej www.mgopskolbuszowa.pl (aktualności).

Szczegółowe informacje na temat rekrutacji można uzyskać u pracowników socjalnych Ośrodka Pomocy lub pod nr telefonu 17 2271 133.

MGOPS



Zadanie pn. Utworzenie i wyposażenie Dziennego Domu Senior+ w Gminie Kolbuszowa współfinansowane ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020 oraz środków własnych Gminy Kolbuszowa.

MARSZ ŚWIETLISTYCH MIKOŁAJÓW

W sobotę, 02.12.2017 r., odbył się w Kolbuszowej po raz pierwszy Nocny Marsz Świetlistych Mikołajów. Nazwa związana jest z porą, ponieważ Marsz odbywał się wieczorem – start przewidziany został na godz. 18.

Zawody te odbywały się pod honorowym patronatem Burmistrza Kolbuszowej, organizatorem imprezy był Kolbuszowski Klub Nordic Walking. W organizację imprezy zaangażowana była także Fundacja na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej.

Na starcie stanęło prawie 70 kajakarzy – dorosłych i kilkoro młodych zawodników. W atmosferze beztrudnej zabawy każdy z chodźców pokonał pięciokilometrową trasę, dobrze znaną z cyklicznie odbywających się w naszym mieście zawodów Nordic Walking.

Formuła imprezy zakładała nagrody dla chodźców w kategorii OPEN dla najszybszych zawodników, bez względu na wiek, w kategorii mężczyzn i kobiet – dla dorosłych i młodzieży biorącej udział w zawodach. Z relacji zawodników wynikało jednak, że to nie nagrody przyciągnęły taką grupę ludzi na stadion. Pora dnia, chęć spotkania się z innymi pasjonatami tego sportu, zobaczenia przyjaciół i znajomych, pragnienie wspólnie spędzonego wieczoru było motywacją do przyjazdu zawodników z Krosna, Rzeszowa, Tarnobrzega, Siedleszczan i Leżajaska. Mocną grupę stanowili mieszkańcy z Kolbuszowej i okolic – Cmolasu, Kolbuszowej Górnej i Dolnej.

Na zawodników czekała także niespodzianka – spotkanie z Mikołajem.



Świetliste Mikołaje

Tego magicznego wieczoru wszystko musiało się udać, bo przecież organizatorzy zapewnili sobie wsparcie świętego Mikołaja, który przed rozpoczęciem zawodów przybył na stadion we wspaniałych saniach, ciągniętych przez renifery. Obecność tak zacnego gościa wzbudziła prawdziwą sensację wśród sportowców, i małych i dużych. Zdjęciom nie było końca, ale zbliżający się nieubłagany czas startu do marszu zmusił zebranych do rozgrzewki i startu na trasę o wyznaczonej godzinie. Na przedzie zwartej grupy chodźców jechał zacy gość, który wyprowadził „peleton” z bramy startowej na trasę. Zawodnicy wyposażeni w latarki typu „czołówka”

nałożone na czerwone czapki Mikołajowe ruszyli na trasę. Nad bezpieczeństwem czuwała grupa: eskorta policji, wolontariusz na rowerze jeżdżący wzdłuż pelotonu zawodników, a na końcu drużyna Straży Miejskiej.

Najszybciej na mecie zameldowali się – wśród pań: Dorota Rejman (Klub Siedleszczany), Agnieszka Szalwa – Niezgodna i Wioletta Małodobry (reprezentantki Kolbuszowskiego Klubu NW).

A wśród panów: Jacek Wiśniewski (Klub Siedleszczany), Wojciech Bilik (Samotni Wędrowcy Krosno), Zdzisław Bartoński (Kolbuszowski Klub NW).

Po zawodach sportowcy posilili się

pysznią grochówką, kielbaską z rożną, bigosem i wypili ciepłą herbatę. Spalone kalorie podczas marszu można było uzupełnić pysznymi wypiekami przygotowanymi przez członków Klubu. Po posiłku i chwili odpoczynku nastąpił czas nagradzania najszybszych. Postacie krokodylków ozdobionych świąteczną kokardą stanowiły nie lada atrakcję dla nagradzanych i dla fotoreporterów. Wszyscy obecni stanęli także do wspólnego pamiątkowego zdjęcia. Po części oficjalnej i wspólnym zdjęciu nadszedł czas na rozmowy, wspo-

mnienia i tańce – czas integracji i zabawy. Wszystkim obecnym dopisywał dobry humor i zadowolenie.

Zarząd i Członkowie Kolbuszowskiego Klubu Nordic Walking, jako organizatorzy, dziękują wszystkim za przybycie, wspólną zabawę i mile spędzony czas. Dziękujemy służbom porządkowym, które czuwały nad bezpieczeństwem zawodników na trasie, panu T. Koczurowi za zapewnienie bezpieczeństwa od strony medycznej, wolontariuszom pomagającym w pracach przygotowawczych i organiza-

cji zawodów. Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli nasze działania i przyczynili się do sprawnego, bezpiecznego przebiegu zawodów.

Tradycyjnie zapraszamy wszystkich zainteresowanych treningami na spotkania we wtorek na godz. 18 na Stadion, gdzie pod okiem trenerów prowadzone są treningi.

KKNW

Ogród

DRZEWA CHOINKOWE

Zwyczaj dekorowania choinki w domach na Boże Narodzenie przybył do Polski z Niemiec na przełomie XVIII i XIX wieku. Obecnie iglaste drzewko, ozdobione bombkami i świecidełkami, to obowiązkowy element świątecznej dekoracji wewnątrz. Żywa choinka to nie tylko symbol Bożego Narodzenia, ale również przyjemny zapach w mieszkaniu.

Świerk pospolity, świerk kłujący i jodła kaukaska - to najpopularniejsze drzewka świąteczne w naszych domach. Coraz częściej decydujemy się na kupno choinki w doniczce, którą później sadzimy w ogrodzie lub na działce. Z roku na rok większą wagę przywiązujemy nie tylko do tradycji, ale i ekologii.

Świerk pospolity to najbardziej popularne drzewko świąteczne. Ze wszystkich odmian ma najpiękniejszy zapach, który utrzymuje się w domu przez wiele dni. Charakterystyczne są dla niego niezbyt długie, płasko osadzone na gałęziach, kłujące igły. Wadą są dosyć szybko opadające igły. W naturalnych warunkach świerk osiąga wysokość nawet 40 metrów, jednak do naszych domów trafiają zwykle okazy ok. 7-8 letnie o wysokości 2-3 metrów. Warto potrudzić się o policzenie wieku drzewa. Liczymy od pierwszego okółka na samym dole do ostatniego przy czubku. Okółek to jeden poziom gałęzi, który wyrasta co roku. Należy jeszcze doliczyć około 3-4 lata, czyli czas, gdy drzewko było jeszcze małą sadzonką - tak właśnie wychodzi nam rzeczywisty wiek naszej choinki.

Świerk srebrny (nazywany też kłującym lub srebrzystym) wyróżnia się niebieskawym zabarwieniem igliwia. Świerk kłujący pochodzi z górskich regionów zachodniej części Ameryki Północnej, gdzie do dziś tworzy rozległe drzewostany. W Europie znany jest dopiero od drugiej połowy XIX wieku. Szybko jednak stał się popularny ze względu na ładny pokrój i srebrzystą barwę igieł. Wykorzystywany jest jako krzew lub drzewo ogrodowe oraz przeznaczany na choinki. Jego igły są mocniejsze niż w przypadku świerku pospolitego i osadzone nieco mniej płasko na gałązkach. Ma szeroką koronę, a w naturalnych warunkach potrafi osiągnąć wysokość do 30 metrów. Podobnie jak świerk pospolity ma intensywny żywiczny zapach.

Choć wciąż najchętniej na Boże Narodzenie kupujemy świerk, to jednak wiele osób eksperymentuje z innymi odmianami drzew iglastych.

Jodły to zimozielone drzewa występujące na półkuli północnej, głównie we wschodniej Azji i Ameryce Północnej. Na świecie znane jest około 50 gatunków

i ponad 150 odmian (należą jednak zaledwie do 15 gatunków) z tego rodzaju. W Polsce

w warunkach naturalnych występuje tylko jodła pospolita (*Abies alba*), a najpiękniejsze bory jodłowe znajdują się w Górach Świętokrzyskich, w Karpatach i na Roztoczu. Jodły są atrakcyjne ze względu na bardzo regularną budowę koron. Rosnąc swobodnie długo utrzymują najniższe gałęzie. Są jednak dość wrażliwe na suche, zanieczyszczone powietrze i wymagają żyzniejszych gleb. Wszystkie uprawiane u nas gatunki, poza jodłą koreańską, balsamiczną (*A. balsamea*) oraz Frasera, osiągają duże rozmiary i z tego powodu nie nadają się do małych ogrodów. Sporą atrakcją u jodeł są początkowo szyszkowate kwiatostany żeńskie (najczęściej purpurowoczerwone), a później niedojrzałe szyszki, których barwa może być zielonkawa, niebieskawa,



Księdzu dziekanowi JANOWI PĘPKOWI

Proboszczowi Parafii pw. Świętego Brata Alberta w Kolbuszowej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają
Burmistrz Kolbuszowej
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego

„Z KSIĄŻKI PŁYNIE ODWAGA, KSIĄŻKA W ŻYCIU POMAGA – W POSZUKIWANIU POZYTYWNYCH WZORÓW” – PROJEKT CZYTELNICZY W BIBLIOTECE.

Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej od września do grudnia roku realizował projekt edukacyjno – czytelniczy dla dzieci.

W trakcie zajęć przeprowadzano warsztaty na temat wartości uniwersalnych takich jak: szacunek, uczciwość, odpowiedzialność czy przyjaźń. Podstawą do rozmów oraz twórczych działań były utwory literackie.

W trakcie spotkań dzieci miały możliwość rozwijać umiejętności rozpoznawania i nazywania stanów emocjonalnych na podstawie postawy mówiącego, jego tonacji głosu oraz charakteru muzyki. Diagnozowały przyczyny strachu, uczyły się rozpoznawać jego objawy psychosomatyczne oraz określały sposoby radzenia sobie z lękiem.

W czasie jednego ze spotkań omówiono zasady kulturalnego zachowania, gdzie i jakie z nich obowiązują, które zachowania, gesty i odruchy są uważane powszechnie za nieeleganckie.

Celem projektu było przekazanie dzieciom wiedzy o podstawowych wartościach oraz zachęcenie do postępowania



Fantastyczna zabawa

według nich, kształtowanie umiejętności rozpoznawania, rozumienia i wyrażania własnych emocji i uczuć, a także stymulowanie rozwoju dzieci poprzez różne formy aktywności. Zakończenie projektu nastąpi w grudniu 2017 roku.

Na realizację projektu biblioteka uzyskała dofinansowanie w ramach konkursu „Akademia Kreatywności 2017” ze środków Regionalnej Fundacji Rozwoju.

NIEOBOJĘTNY KONCERT DLA NIEOBOJĘTNYCH WIDZÓW

W sobotę, 25 listopada, na deskach kolbuszowskiego domu kultury wystąpiła legenda polskiego rocka, będący w świetnej formie wyjątkowy zespół „Sztynny Pal Azji”.

Muzycy karierę zaczęli od sławnego Jarocina (1986), na którym z sukcesem zagrali jego nieformalny hymn „Nasze reggae”. Średnie pokolenie, które pamięta tamte czasy kończącego się komunizmu, ciągle ma w uszach dramatyczne zawołanie „Nie wolno wznosić się za wysoko” czy też „Dzisiaj jestem duży wczoraj byłem mały”. Dla widzów sobotniej imprezy było wręcz nierealne, że uczestniczą w koncercie właśnie tego zespołu, prawda i energia bijąca ze sceny porażała, wymuszając automatyczne ruchy ciała do rytmicznej muzyki. Mało jest zespołów, które tak jak „Sztynny Pal Azji” potrafią każdy występ uczynić wyjątkowym wydarzeniem. W obecnym składzie grupy gra czterech muzyków z dawnego zespołu, którym towarzyszą świetni młodzi instrumentalniści.

W naszym uroczym miasteczku nad cicho szemrzącym Nilem, wyjątkowo swojsko zabrzmiał utwór „Budujemy grób dla Faraona”. Dzień wcześniej artyści zagrali przy pełnej sali transmitowany na żywo koncert w studiu „Polskiego Radia Lublin”. Kolbuszowską publiczność uraczyli równie perfekcyjnym, dwugodzin-

nym, stojącym na wysokim poziomie artystycznym występem, dając jej „power”, po którym powrót do szarej codzienności nie był wcale łatwy. Rodzice, którzy wychowali się na tej muzyce i z nią przechodzili w dojrzałość ciągną teraz na koncerty

swoje „chowane” na Internecie pociechy. Wybór naprawdę doskonały, nie ma muzyki lepiej ilustrującej atmosferę młodości, czasy rodzącej się wolności i nadziei na lepszy świat.



Występ zespołu „Sztynny Pal Azji”

DLA SWOJEJ WSI

W dniu 19 listopada 2017 r. miłośnicy lokalności mieli możliwość nieodpłatnego pozyskania do domowej biblioteki pachnącego świeżością wydawnictwa pt. „Górnicy dla tradycji swojej wsi”.

Ta prekursorska dla Kolbuszowej Górnej publikacja jest swoistym kompendium wiedzy o jej historii i kulturze. Zawiera rys historyczny autorstwa historyka regionalisty Wojciecha Mroczyki, o kontekst etnograficzny wydawnictwa zadbała Jolanta Dragan, prezentując również słowniczek miejscowej gwary. Książka zawiera również multimedia: film dokumentalny Jerzego Dyni, zmontowany z materiałów archiwalnych Telewizji Polskiej, prezentujący Zespół Ludowy Górnicy. Podsumowanie 35 letniej działalności grupy sprowokowało powstanie tego wydawnictwa. Właśnie o „Górniciakach” jest w nim najwięcej, historię zespołu opisała obecna kierowniczka Elżbieta Czachor, znajdują się w nim scenariusze przedstawień i śpiewnik. Tutejszą kuchnię prezentuje dawniejsza Górnianka Janina Olszowy. Artystyczne zdjęcia wykonała Magdalena Małaczyńska, posiadająca rzadką umiejętność uchwycenia w kadrze artystycznych dusz. „Górnicy” nagrali również załączone do wydawnictwa słuchowisko muzyczne pt. „Lasowiackie dziadkowanie” i relację filmową z bieżących obchodów jubileuszu zespołu.

Wydawnictwo współfinansowane było ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Wiejskich na lata 2014- 2020.

Wydarzenie promocyjne zgromadziło blisko sto trzydzieści osób, co jest swoistym rekordem, biorąc pod uwagę poziom czytelnictwa w naszym kraju. Czesław Drąg, od lat współpracujący z Górniciakami, zastosował oryginalną formułę prowadzenia promocji. Przeprowadzał wy-

wiady zmuszające do wysiłku intelektualnego, co okazało się bardzo atrakcyjne dla widzów. Swoimi refleksjami na temat kultury ludowej z publicznością podzielili się autorzy tekstów i goście, odbyła się też projekcja filmowa. O swoim stosunku do tradycji i wspieraniu przez samorząd działań mających na celu zachowanie i ochronę rodzimego dziedzictwa kulturowego opowiedział Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Sposób wspierania kultury ludowej przez wojewódzką instytucję kultury przedstawił jej szef dyrektor Marek Jastrzębski. Dyrektor MKL Jacek Bardan zwięźle zarysował współpracę z „Górniciakami” i innymi grupami etnograficznymi, które, występując w skansenie podczas imprez, wypełniają go życiem. Jolanta Dragan, udzielająca stałego wsparcia merytorycznego grupie, nad wyraz zwięźle wyłożyła swoje dociekania etnograficzne. Ostatnia i najmilsza część konferencji promocyjnej składała się z teorii i praktyki, a dotyczyła kulinariów. Janina Olszowy narobiła wszystkim smaku opowiadając o górnieńskim jedzeniu, wywołane opowieścią łaknienie zaspokoili Górnianki pod dyrekcją Danuty Olszowej.

Atrakcyjna forma wydawnictwa, której redaktorem był Mateusz Starzec, wspierany przez innych pracowników wydawcy: Annę Puzio, Katarzynę Liszcz-Sta-



Burmistrz Jan Zuba pogratulował Zespołowi

rzec, Marka Krakowskiego, Stanisława Długosza i Andrzeja Serafina, oraz interesująca promocja spowodowała, że wszyscy uczestnicy niedzielnego spotkania z książką pod pachą radośnie udali się do domostw, oczywiście po obowiązkowym oglądnięciu ostatniego punktu programu - etudy pt. „Dziadki dziatkom” w wykonaniu jubilatów. Jak zwykle nieprzewidywalny zespół, ku ucieście publiczności, zaprezentował komediową wersję przedstawienia. Abstrahując od treści dziełka, najbardziej zaskakujące było to, że odtwarzająca rolę babki, znana przeciwniczka nałogu tytoniowego, inicjatorka antytytoniowych konkursów i happeningów, wzięła o zgrozo w obronę małoletniego palacza Jurka, podstępnie podkradającego fajki dziadkowi Ambrożemu.

Wydawcę, Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, cieszy zainteresowanie i emocje, które wywołała publikacja, mar-twi natomiast, że nakład praktycznie uległ wyczerpaniu.



Występ szacownych Jubilatów

„MISTRZ PRZEMOWY”

W dniu 1 grudnia 2017 odbył się II Powiatowy Konkurs Krasomówczy w Języku Obcym **Mistrz Przemowy**, w którym wzięło udział 25 uczniów z klas siódmych szkół podstawowych oraz szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Powiatu Kolbuszowskiego.

Zadaniem uczestników było przedstawienie i zaprezentowanie tekstu o dowolnej tematyce w języku angielskim, francuskim lub niemieckim. Młodzież występowała w dwóch kategoriach wiekowych.

Laureatami konkursu w kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych zostali:

- I miejsce: Wiktoria Woźniak - Szkoła Podstawowa nr 1 w Kolbuszowej
- II miejsce: Rafał Brzoza – Publiczna Szkoła Podstawowa w Majdanie Królewskim
- III miejsce: Dominika Kicińska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Kolbuszowej
- Wyróżnienie otrzymała: Karolina Sasiela – Zespół Szkół w Dzikowcu

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych nagrodzeni zostali:

- I miejsce: Karol Jabłoński – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej
- II miejsce: Arkadiusz Łakomy – Zespół Szkół Agrotechniczno -Ekonomicznych w Weryni
- III miejsce: Maksymilian Rudny – Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej

W tej kategorii jury przyznało dwa wyróżnienia:

- Mateusz Sochacki – Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej



Uhonorowani wybitni mówcy

- Konstanty Sakowski - Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej

Za zajęcie pierwszego miejsca w obu kategoriach zostały wręczone uczniom pamiątkowe puchary Mistrzów Przemowy, a wszyscy laureaci otrzymali nagrody rzeczowe. Poziom wystąpienie uczestników był wysoki i bardzo wyrównany. Jury doceniło nie tylko walory językowe, ale również umiejętność ekspresyjnej wypowiedzi. Najlepsi uczestnicy zaprezentowali przemówienia w sposób najbardziej sugestywny. Dzięki temu udało im się nawiązać dobry kontakt ze słuchaczami i tym sa-

mym przekonać komisję do idei zawartych w wystąpieniach.

Dziękujemy nauczycielom za pracę w komisji oraz wszystkim opiekunom za przygotowanie uczniów.

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom i już dzisiaj zapraszamy na konkurs w przyszłym roku.

ORGANIZATORZY:
ELŻBIETA CZEREPKOWSKA
ANNA KORBECKA
ANNA URBAN

„LISTY DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA”

Daleko, daleko, tam gdzie wciąż pada śnieg i żyją renifery, pośród nieprzebranych lasów, w ukrytej gęstwinie, mieszka święty Mikołaj.

Gdy zbliża się jego święto, dzień 6 grudnia, wszyscy piszemy do niego listy z życzeniami oraz z prośbami o jakiś drobny upominek dla nas na Święta Bożego Narodzenia. Skąd w innym przypadku Mikołaj miałby wiedzieć o czym każdy z nas marzy?

Tylko jak wysłać list do świętego Mikołaja, żeby dotarł do niego na czas? W różnych regionach utrzymują się tradycje związane z wysyłaniem listów. Jeśli nie znamy adresu do świętego Mikołaja, możemy na przykład list zostawić w kapliczce z figurką świętego Mikołaja, z której jakimś trafem listy po kilku dniach tajemniczo znikają. Może to sam święty Mikołaj je zabiera, albo jego pomocnicy renifery? Takie miejsce znajduje się na przykład w pobliżu Budy Tuszowskiej, na granicy Nadleśnictw Nowa Dęba i Mielec,

przy Trakcie Królewskim „Baranowski” ciągnącym się od Kolbuszowej.

Jedno jest pewne, Mikołaj bardzo uważnie czyta wszystkie listy od nas. Krasnale, które przygotowują prezenty muszą uwijać się jak w ukropie, żeby zdążyć do wylotu Mikołaja. Tysiące paczek, paczuszek, pudełeczek i kartonów lądują w czarodziejskim worku bez dna. Przed Mikołajem teraz daleka droga przez mrozy, śniegi, lasy, morza i góry... Ale nie martwcie się, na pewno zdąży na czas, jak co roku i zawita do nas w okresie Świąt Bożego Narodzenia, pozostawiając pod choinką nasz wymarzony prezent.

KINGA MAZUR



POWIATOWY KONKURS „PATRONI ROKU 2017” ROZSTRZYGNIĘTY!

22 listopada 2017 roku odbyła się 2 edycja konkursu, organizowanego przez Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, który dotyczy Patronów Roku wybranych przez Parlament RP.

Mijający rok miał aż 10 patronów: Marszałka Józefa Piłsudskiego, Generała Tadeusza Kościuszkę, Generała Józefa Hallera, Świętego Brata Alberta Chmielowskiego, Błogosławionego Honorata Koźmińskiego, Władysława Biegańskiego, Władysława Raczkiewicza, Josepha Conrad - Korzeniowskiego, a także 300 Rocznicę Koronacji Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej oraz Rzekę Wisłę.

Tak duży wybór spowodował, że swoje prace konkursowe przedstawiło - indywidualnie lub w dwuosobowych zespołach - blisko 50 osób z klas siódmych szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Kolbuszowskiego.

Zmagania konkursowe, otwarte przez Dyrektor ZST panią Grażynę Pełkę, odbywały się w dwóch kategoriach - praca plastyczna oraz prezentacja multimedialna - i miały na celu: popularyzowanie wiedzy o życiu i dokonaniach Patronów Roku 2017, a także o znaczeniu Koronacji Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i o znaczeniu Rzeki Wisły, rozwijanie umiejętności posługiwania się technologią informacyjną, rozwijanie wyobraźni plastycznej oraz kształtowanie umiejętności selekcji informacji i korzystania z różnorodnych źródeł.

Wysoki poziom prezentowanych prac spowodował, że jury zdecydowało się przyznać nagrody ex aequo. Oto wyniki konkursu:

Kategoria plakat:

- **I miejsce:** Filip Lubera - LO Kolbuszowa, Joanna Mytych - SP Dzikowiec
- **II miejsce:** Wiktoria Rzucidło - SP Widelka
- **III miejsce:** Laura Róg - SP nr 2 Kolbuszowa
- **Wyróżnienia:** Martyna Piekarska - ZSAE Werynia, Dominika Taraszka - ZST Kolbuszowa, Wiktoria Czajkowska - LO Kolbuszowa, Zuzanna Sitarz - SP Widelka, Kinga Margańska - SP Dzikowiec, Magdalena Matuła - SP Dzikowiec, Emilia Mytych - SP Dzikowiec

Kategoria prezentacja multimedialna:

- **I miejsce:** Eliza Siębor i Natalia Hołówka - LO Kolbuszowa, Mateusz Sochacki i Michał Czepiel - LO Kolbuszowa, Wiktoria Plis - SP Widelka, Rafał Kopeć - SP Wola Raniżowska, Dominika Wielgosz i Beata Sondej - SP Mazury

- **II miejsce:** Paulina Ligęza - LO Kolbuszowa, Katarzyna Mytych i Patrycja Żądło - LO Kolbuszowa, Bartosz Chudzik i Bartosz Dryja - SP Wola Raniżowska, Patryk Rembisz i Jakub Chudzik - SP Wola Raniżowska, Patryk Zuba - SP Cmolos
- **III miejsce:** Kacper Wilczyński i Jakub Pisarczyk - LO Kolbuszowa, Paweł Karkut - ZST Kolbuszowa, Dominika Kosiorowska i Anna Kowal - SP Wilcza Wola
- **Wyróżnienia:** Emilia Łakomy - LO Kolbuszowa, Zuzanna Kobylarz i Aleksandra Samojedny - SP Wola Raniżowska, Anna Krawiec - SP Wola Raniżowska, Dominik Jamróz i Jakub Bieleń - SP Widelka, Szymon Kamiński - SP Niwiska, Bartłomiej Babiarz - SP Cmolos

Gratulujemy Laureatom i Uczestnikom konkursu oraz dziękujemy ich Opiekunom.

Serdecznie dziękujemy za przekazanie nagród dla uczestników konkursu Posłowi na Sejm RP panu Zbigniewowi Chmielcowi, Staroście Powiatowemu panu Józefowi Kardysowi, Burmistrzowi Miasta i Gminy Kolbuszowa panu Janowi Zubie, Dyrektorowi Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej panu Andrzejowi Jagodzińskiemu.

Dziękujemy również jury za pracę w komisji konkursowej, pani Annie Piątek i uczennicom Technikum Hotelarskiego za poczęstunek oraz panu Robertowi Serafinowi i uczniom Technikum Informatycznego za czuwanie nad sprawnością sprzętu komputerowego i dokumentację fotograficzną konkursu.

ORGANIZATORKI:
MAŁGORZATA KURDA
DOROTA MARKUSIEWICZ
JOLANTA ZWOLSKA



Szanowna publiczność



Prezentacja jednego z Patronów Roku 2017

„PO RAZ KOLEJNY WALCZYLI O NAJWYŻSZY LAUR”

To była zacięta walka. Czuć było narastające uczucie napięcia między uczestnikami, a w powietrzu unosił się „zapach emanującej wiedzy”.

Za nami XII już Powiatowy Konkurs Wiedzy o Ochronie Przyrody na Terenie Powiatu Kolbuszowskiego, objęty honorowym patronatem przez Starostę Kolbuszowskiego oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział łącznie 34 uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Reprezentowany poziom wiedzy był jak zwykle wysoki i wyrównany, o czym świadczą zbliżone liczby zdobytych punktów. Uczestnicy konkursu musieli zmierzyć się z pytaniami dotyczącymi ochrony przyrody na terenie naszego nadleśnictwa, jak również ogólnie pojętej ekologii.

Zdobyć aż 62 punkty na 77 możliwych to nie lada wyczyn. Taką właśnie liczbę punktów zdobył uczeń z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej Konrad Świątek, który zajął I miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Na drugim stopniu podium stanęła Patrycja Ofiara, a na trzecim Justyna Witas z Ze-



XII Powiatowy Konkurs Wiedzy o Ochronie Przyrody

społu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. W kategorii szkół gimnazjalnych komisja przyznała pięć nagród: I miejsce dla Justyny Czajkowskiej ze SP w Trzęsówce, II miejsce dla Karoliny Słupor ze SP nr 2 w Kolbuszowej, III miejsce dla Emilii Ofiary, IV dla Aleksandry Łobaza, a V miejsce zdobył Adrian Kochanowicz ze SP w Cmolasie.

Wszystkim dziękujemy za udział, zwycięzcom serdecznie gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach naszego konkursu. Do zobaczenia w przyszłym roku!

KINGA MAZUR

„DREWNO DREWNU NIERÓWNE”

Co i kiedy palić? Tyle różnych gatunków drewna mamy dostępnych, że łatwo się pogubić. Co wybrać zimą, jesienią, a co latem? Podpowiadamy.

Gdy zimno za oknem, gwizdzą wiatry, a deszczu czasem nie widać końca, marzymy o gorącej herbacie, kocu i wesoło trzaskającym ogniu w kominku. Późna jesień, gdy wieczory robią się coraz dłuższe, to najlepszy czas na czytanie książek w domowym zaciszu. Aby w tym przejściowym okresie, nim przyjdą silniejsze mrozy, zachować w domu ciepło, a jednocześnie nie rujnować portfela na ogrzewanie domu, podpowiadamy jak dobrze i skutecznie można palić drewnem. Jest to świetny surowiec opałowy, ekologiczny, a do tego, jeśli prawidłowo wykorzystywany, jest wydajny i tani.

Co i kiedy palić? Na takie mniej chłodne okresy roku świetnie nadaje się do palenia drewno olchowe, które ma niższą wartość energetyczną od twardych gatunków liściastych, ale dobrze podtrzymuje temperaturę w piecu. Gdy nadejdą większe mrozy najlepiej sprawdza się do palenia drewno na przykład grabowe, zaliczane do gatunków liściastych o twardym drewnie. Pali się długo, równomiernie, a więc świetnie nadaje się do podłożenia na noc do pieca, abyśmy nie budzili się w zziębniętym domu, że aż strach wystawić nos zza kołdry. Aby szybciej rozpalić w piecu i uzyskać wyższą temperaturę, stosuje-

my drewno iglaste, na przykład sosnowe, które dzięki zawartości żywicy świetnie sprawdza się jako rozpałka, jak również do palenia latem na gorącą wodę. Mało osób wie, że drewno osikowe również ma swoje zalety jako opał, gdyż charakteryzuje się wysoką temperaturą spalania i pozwala na wypalenie zalegającej w piecu sadzy. Dla miłośników ciepłej atmosfery sprawdzi się drewno świerkowe, gdyż wesoło trzaska w kominku.

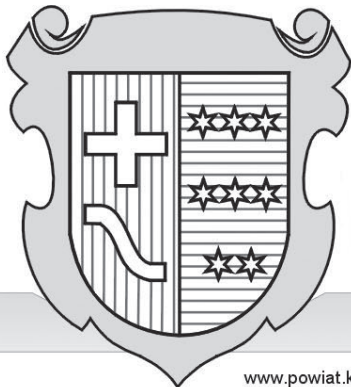
Najlepszym okresem na przygotowanie opału jest zima, gdyż drewno pozyska-

ne w tym okresie posiada mniejszą ilość wody, a co za tym idzie - szybciej schnie. Pamiętajmy jednak, że przygotowywany zimą opał nadaje się do palenia najwcześniej za dwa lata.

Kupując drewno od sprawdzonego dostawcy chronimy lasy przed nielegalnym wyrębem, a także mamy pewność, że drewno to zostało pozyskane bez uszczerbku dla środowiska, zgodnie ze sztuką leśną.

KINGA MAZUR





INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523



*W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia*

pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia.

*Niech ten świąteczny, a zarazem niezwykły czas
upłynie w atmosferze wyjątkowej radości i szczęścia,
wśród rodziny i przyjaciół,
a niezapomniany nastrój świątecznego ciepła i spokoju
zagości w Waszych domach
i pozostanie obecny przez cały 2018 Rok.*



Z pozdrowieniami i życzeniami wszelkiej pomyślności

Przewodniczący Rady Powiatu

Mieczysław Burek

Starosta Kolbuszowski

Józef Kardys



STYPENDYŚCI POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

Dalszych sukcesów w nauce, chęci i niesłabnącego zapału w zdobywaniu wiedzy oraz wielu radości – tego życzył wszystkim tegorocznym stypendystom Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś.

Tradycyjnie, podczas sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego, która odbyła się 30 listopada, wręczone zostały Stypendia Powiatu Kolbuszowskiego. W tym roku otrzymało je 20 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, funkcjonujących na terenie naszego powiatu. Wyróżnienia trafiły do tych uczniów, którzy swoimi zdolnościami, osiągnięciami i wynikami wyróżniają się spośród innych.

W gronie tegorocznych stypendystów znajdują się bardzo dobrzy zawodnicy sportowi, miłośnicy języka polskiego, języków obcych, matematyki, ekonomii, a także pasjonaci logistyki. Poniżej krótka charakterystyka każdego ze stypendystów, opisująca osiągnięcia wyróżnionych. Zapraszamy do lektury.

Tegoroczni Stypendyści Powiatu Kolbuszowskiego:

Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej

1. Karolina Kopeć – średnia ocen – 5,12. Osiągnięcia: udział w konkursie matematycznym „Alfik”, udział w Podkarpackim Konkursie Matematycznym im. F. Leji, udział w konkursie matematycznym MAT. Karolina Kopeć wzorowo wypełnia obowiązki szkolne i wykazuje się wysoką kulturą osobistą. Angażuje się w pracę na rzecz klasy, pełni funkcję przewodniczącej. Jest uczynna, sumienna, lubiana przez koleżanki i kolegów.

2. Paulina Liwia Książek – średnia ocen – 5,25. Osiągnięcia: udział w Powiatowym Konkursie Języka Angielskiego, udział w akcjach charytatywnych. Współorganizowała Dni Otwarte Szkoły. Paulina Książek odznacza się wysoką kulturą osobistą, wyróżniającym się stosunkiem do obowiązków

szkolnych. Chętnie angażuje się w życie klasy wykonując różne prace plastyczne.

3. Kacper Łukasz Furmański – średnia ocen – 5,31. Osiągnięcia: udział w XVII Ogólnopolskim Konkursie Filmowym, I miejsce w Szkolnym konkursie na recenzję książki, II miejsce w Powiatowej Grze Miejskiej, III miejsce w Szkolnym konkursie wiedzy o J. Bytnarze i Szarych Szeregach. Kacper Furmański odznacza się wysoką kulturą osobistą, wyróżniającym się stosunkiem do obowiązków szkolnych. Chętnie angażuje się w życie klasy oraz szkoły. Jest chorążym poczty sztandarowej, współorganizował Dni Otwarte Szkoły oraz „Aktywną Środę” dla gimnazjalistów. W ubiegłym roku szkolnym był przewodniczącym klasy i jest nim także w roku bieżącym.

4. Wioletta Maria Saj – średnia ocen – 5,11. Osiągnięcia: I miejsce w powiatowych zawodach w sztafetowych biegach przełajowych, udział w rejonowych zawodach w biegach sztafetowych, udział w wojewódzkich zawodach Ligi Lekkoatletycznej, udział w wojewódzkich drużynowych biegach przełajowych, udział w powiatowych zawodach szachowych. Wioletta Saj jest osobą bardzo ambitną i pracowitą, mocno angażuje się w życie klasy i społeczności szkolnej.

5. Katarzyna Markiewicz – średnia ocen – 5,67. Osiągnięcia: udział w konkursie matematycznym „Alfik”, udział w Podkarpackim Konkursie Matematycznym im. F. Leji, udział w konkursie matematycznym MAT, udział w konkursie chemicznym „Alchemik”, udział w wojewódzkich drużynowych biegach przełajowych, udział w rejonowych zawodach w piłce siatkowej, udział w wojewódzkich zawodach Ligi Lekkoatletycznej, udział w rejonowych biegach sztafetowych, I miejsce

w powiecie w indywidualnych biegach przełajowych. Katarzyna Markiewicz jest uczennicą z najwyższą w szkole średnią, jest osobą bardzo pracowitą, aktywnie bierze udział w kołach przedmiotowych podejmując się rozwiązania zadań nietypowych o dużym stopniu trudności.



Starosta Kolbuszowski wręcza Stypendium Powiatu Kolbuszowskiego

Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. KEN w Weryni

1. Karolina Magdalena Czachor – średnia ocen – 5,06. Osiągnięcia: udział w XII edycji Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Porozmawiajmy o AIDS”, III miejsce w szkolnym konkursie języka angielskiego, udział w szkolnym konkursie o Żołnierzach Wyklętych. Brała udział w kursach księgowości oraz języka angielskiego branżowego. Karolina Czachor wzorowo wypełnia obowiązki szkolne, odznacza się uczciwością w postępowaniu i dbałością o kulturę słowa.

2. Radosław Marcin Rębisz – średnia ocen – 5,06. Osiągnięcia: I miejsce w powiatowym konkursie „Młodzież zapobiega pożarom”, udział w konkursie na zagospodarowanie terenu zieleni przy SP w Weryni, udział w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Ergonomii i Bezpieczeństwie Pracy w Rolnictwie. Radosław Rębisz wzorowo wypełnia obowiązki szkolne, czynnie uczestniczył w przygotowaniach do obchodów 70-lecia ZSA-E w Weryni. Promował szkołę w środowisku lokalnym podczas „Aktywnej Środy”.

3. Kinga Wiktoria Cisło – średnia ocen – 5,06. Osiągnięcia: udział w seminarium w ramach projektu „Kreatywność, innowacyjność, przedsiębiorczość – edukacyjny meeting z Wydziałem Ekonomii”. Kinga Cisło wzorowo wypełnia obowiązki szkolne, odznacza się uczciwością w postępowaniu i dbałością o kulturę słowa. W roku szkolnym 2016/2017 pełniła funkcję zastępcy przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego w ZSA-E, promowała



Stypendyści z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej.

szkołę poprzez udział w „Aktywnej Środzie”, prowadziła warsztaty ekonomiczne w kolbuszowskich gimnazjach, działała w Szkolnym Klubie Przedsiębiorczości.

4. Justyna Witas – średnia ocen – 5,06. Osiągnięcia: III miejsce w ogólnopolskim konkursie „Bóg, Honor, Ojczyzna – wartości polskiego ziemiaństwa”, udział w konkursach „Przedsiębiorczy na rynku finansowym”, „Laptop na bank”, „Z bankiem na przyszłość”, „Jestem Polakiem i co dalej?”, „CONRADKI”, udział w olimpiadzie wiedzy ekonomicznej, olimpiadzie wiedzy ekologicznej, ogólnopolskiej olimpiadzie „Myśli Jana Pawła”. Uczestniczyła w konkursie Ridero „Misja książka!”. Justyna Witas wzorowo wypełnia obowiązki szkolne, gra i śpiewa w szkolnym zespole muzycznym Concordia.

5. Patrycja Ewa Ofiara – średnia ocen – 5,12. Osiągnięcia: III miejsce w Szkolnym Konkursie Języka Angielskiego, III miejsce w XIV edycji Powiatowego Konkursu Wiedzy o Krajach Anglojęzycznych, II miejsce w XII Powiatowym Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy Obcojęzycznej, I miejsce w XI Powiatowym Konkursie Wiedzy o Ochronie Przyrody na terenie Powiatu Kolbuszowskiego, udział w konkursach „Moja wizja innowacyjnego biznesu”, „Z bankiem w przyszłość”. Ukończyła kursy księgowości oraz języka angielskiego branżowego. Patrycja Ofiara wzorowo wypełnia obowiązki szkolne, odznacza się uczciwością w codziennym postępowaniu i dbałością o kulturę słowa.

Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej

1. Aleksandra Kuca – średnia ocen – 5,05. Osiągnięcia: II miejsce w Szkolnym Konkursie Matematycznym, udział w projekcie „Podkarpacie stawia na zawodowców”, udział w Sejmiku Uczniowskim. Aleksandra Kuca jest uczennicą bardzo pracowitą, sumienną, zawsze przygotowaną do lekcji,

godnie reprezentuje szkołę w Drużynie Strzelców.

2. Arkadiusz Rajpold – średnia ocen – 4,88. Osiągnięcia: III miejsce indywidualnie w Powiatowych Biegach Przełajowych, I miejsce w powiatowych zawodach w siatkówce, I miejsce w powiatowych Zawodach w koszykówce, II miejsce w rejonowych zawodach w koszykówce, V miejsce indywidualnie w rejonowych biegach przełajowych, III miejsce w szkolnym konkursie matematycznym, udział w II etapie Olimpiady Logistycznej. Arkadiusz Rajpold jest uczniem bardzo uzdolnionym, aktywnie uczestniczy w zajęciach Szkolnego Koła Logistycznego, może pochwalić się 100% frekwencją w I i II klasie, prezentuje wysoką kulturę osobistą.

3. Paulina Serafin – średnia ocen – 4,88. Jest uczennicą bardzo aktywną, chętnie angażuje się w życie klasy i szkoły. Pracowała przy organizacji Festiwalu Nauki i Techniki, Akcji „Wyślij Pączka do Afryki”, Futbolowej Kolbuszowej. Zebrała ponad 300 punktów dodatknych z zachowania za każdy semestr.

4. Dominika Brzoza – średnia ocen – 5,00. Jest uczennicą bardzo uzdolnioną, aktywnie uczestniczy w zajęciach Szkolnego Koła Logistycznego, chętnie angażuje się w życie klasy – pomaga słabszym uczniom w nauce, szkoły – praca przy Festiwalu Nauki i Techniki, środowiska – Futbolowa Kolbuszowa. Zebrała ponad 400 punktów dodatknych z zachowania za każdy semestr. Prezentuje niespotykaną wysoką kulturę osobistą.

5. Agata Serafin – średnia ocen – 5,00. Chętnie angażuje się w życie klasy, szkoły – praca przy Festiwalu Nauki i Techniki, akcji „Wyślij Pączka do Afryki”, Futbolowej Kolbuszowej. Zebrała ponad 400 punktów dodatknych z zachowania za każdy semestr.

6. Dorota Tęcza – średnia ocen – 4,78. Osiągnięcia: II miejsce w Powiatowym Turnieju Wiedzy o Historii. Jest uczennicą bardzo uzdolnioną, pracowitą i w stu procentach wywiązującą się ze swoich obowiązków.

7. Bernadeta Koziol – średnia ocen – 4,76. Osiągnięcia: II miejsce w etapie Szkolnym Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Jest uczennicą bardzo uzdolnioną, pracowitą, sumienną, zawsze przygotowaną do lekcji.

8. Marcin Borowiec – średnia ocen – 4,80. Osiągnięcia: II miejsce w Powiatowym Turnieju Wiedzy o Historii.

9. Patryk Całka – średnia ocen – 4,57. Osiągnięcia: I miejsce w Szkolnym Konkursie Geodezyjnym, II miejsce w Szkolnym Konkursie Polonistycznym „Maraton z Janem Kochanowskim”, I miejsce w „Andrzejkowym marszu na orientację”, udział w ogólnopolskim VII turnieju musztry w Rzeszowie 15.05.2017 r., reprezentowanie szkoły na szczeblu ogólnopolskim w obchodach Święta Wojska Polskiego 15.08.2017 r., reprezentowanie szkoły na szczeblu międzynarodowym podczas uroczystości na Cmentarzu Orłąt we Lwowie 19.08.2017 r., reprezentowanie szkoły podczas obchodów rocznicy śmierci płk. Leopolda Lisa Kuli, reprezentowanie szkoły podczas uroczystości nad grobami pomordowanych przez NKWD w Turzy. Patryk Całka jest uczniem uzdolnionym, aktywnie biorącym udział w formacji „Strzelec”.

10. Szymon Zięba – osiągnięcia: udział w ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach sportowych: Białystok 2017 – 1500m oraz 800m, Toruń 2017 – 800m oraz 4x400m, Jelenia Góra 2017 – przełaj 800m, Tbilisi 2016 – 800m, Bydgoszcz 2016 – 800m, Żagań – Przełaj 1500m, Wrocław 2016 – 4x400m, 800m, Toruń 2017 – 1500m, Spała 2016 – 1000m.

Wszystkim stypendystom gratulujemy!



Stypendyści z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.



Stypendyści z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

INWESTYCJE DROGOWE ZAKOŃCZONE

Inwestycje drogowe rozpoczęte we wrześniu i październiku na terenie powiatu kolbuszowskiego zostały zakończone.

Zakończono przebudowę drogi powiatowej Nr 1209 R Zielonka-Korcówiska. Długość zmodernizowanego odcinka to 5,12 km. Kwota przeznaczona na realizację zadania wyniosła **1 600 000 zł**.

W ramach prac wykonane zostały m.in.: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, utwardzenie poboczy, a także warstwa wyrównawcza i warstwa ścieralna z mas asfaltobetonowych.

Inwestycję zrealizowało Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe Spółka Akcyjna z Dębicy.



Zakończono przebudowę drogi powiatowej Nr 1209 R Zielonka - Korcówiska

Zakończono prace przy budowie chodnika dla pieszych przy drodze powiatowej Nr 1213 Widelka - Hucisko. Nowy chodnik w Widelce został wybudowany na długości 280 metrów. Wartość zadania wyniosła **114 670 zł**.

Wykonawcą był Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Kolbuszowej.



Zakończono prace przy budowie chodnika dla pieszych przy drodze powiatowej Nr 1213 Widelka - Hucisko

GABINETY PROFILAKTYKI ZDROWOTNEJ W SZKOŁACH

Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego otrzymał od Wojewody Podkarpackiego dotację w wysokości 20 100 zł z przeznaczeniem na zakup wyposażenia trzech gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach średnich prowadzonych przez Powiat Kolbuszowski, tj.: w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej, w Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej.

Dzięki otrzymanym środkom finansowym, gabinety profilaktyki zdrowotnej w szkołach wzbogacą się m. in. o: nowe kozetki; stoliki zabiegowe; szafki do przechowywania leków i wyrobów medycznych

oraz środków pomocniczych; biurka oraz szafki kartoteczne przeznaczone do przechowywania dokumentacji medycznej; wagi medyczne z wzrostomierzem; parawany; aparaty do pomiaru ciśnienia tętniczego z kompletem mankietów dla dzieci i dorosłych; stetoskopy; tablice Snellena do badania ostrości wzroku; Ishihary do badania widzenia barwnego; tablice – siatki centylowe wzrostu i masy ciała oraz przenośne apteczki pierwszej pomocy z pełnym wyposażeniem.

Środki finansowe pozyskane w ramach dotacji celowej Wojewody pozwolą na wyposażenie w nowoczesny sprzęt gabinetów pielęgniarek i higienistek szkolnych oraz zapewnią wyższą jakość świadczonych usług i poprawią dostępność opieki profilaktycznej dla młodzieży szkolnej.



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia
dla

Czcigodnego Ks. Jana Pępka

Dziekana Dekanatu Kolbuszowa Zachód
Proboszcza Parafii pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej

z powodu śmierci

BRATA

składają:

Starosta i Zarząd Powiatu, Przewodniczący Rady
oraz Radni Powiatu Kolbuszowskiego



Wydział Promocji
i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego

tel. (17) 74 45 730
promocja@kolbuszowski.pl

facebook

www.facebook.com/powiatkolbuszowski

LUBIĘ TO



Kulinaria

PIECZYSTE NA ŚWIĄTECZNY OBIAD I NIE TYLKO. MIĘSA DUSZONE, PIECZONE.

Święto Bożego Narodzenia to najbardziej wyczekiwane ze świąt w roku, szczególnie przez dzieci. Przez cały adwent z radością myślimy o uroczystej wigilijnej wieczerzy w gronie rodziny, przyjaciół.

Gospodynie planują, jakie smakołyki - poza tradycyjnymi wigilijnymi potrawami, przygotują na świąteczny czas. Boże Narodzenie to wyjątkowo niezwykły okres, za jego magicznym urokiem tęsknimy i chcielibyśmy zatrzymać go na cały rok. A tym, co sprawia, że te święta staramy się spędzać zgodnie z tradycją, są przekazywane z pokolenia na pokolenie obrzędy związane z narodzinami Jezusa.

Po wigilijnej wieczerzy, pierwszy i drugi dzień świąteczny to czas spotkań, ucztowania przy stole obficie zastawionym świątecznymi smakowitościami potraw i wypieków. Zwyczajowo na uroczysty obiad nie może zabraknąć głównego dania, którego podstawę stanowią mięsa. Najczęściej bywa to pieczone - pieczeń wołowa, wieprzowa czy też pieczony drób. A dobra pieczeń powinna być przyrządzona z większego kawałka mięsa, ponad kilogramowego, zaś drób pieczony w całości, po wypatroszeniu. Aby pieczeń była soczysta, aromatyczna należy ją przed pieczeniem zabejcować, marynować. Mięso pieczeniowe jest wygodne w przyrządzaniu, ponieważ można go przygotować wcześniej, przed świętami, a na obiad pokrojone w porcje odgrzać, przy tym pieczeń jest również wysmienita „na zimno”, w formie wędliny. Tak samo świąteczne pieczone pasztety to również rarytas, który cieszy się powodzeniem wśród smakoszy świątecznego menu. Oto kilka sprawdzonych przepisów na pieczone i duszone mięsiwo.

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2018
życzę

Szanownym Czytelnikom
i Redakcji Ziemi Kolbuszowskiej
zdrowych, spokojnych
i pełnych różnorodnych
świątecznych smaków.

Niech te święta
godnie upłyną nam w zdrowiu,
w zgodzie i pięknej zimowej pogodzie.

J. Olszowy

Pieczeń wieprzowa z żurawiną i jałowcem. Pieczeń świąteczna po lasowiacku

2 kg szynki lub łopatki wieprzowej, 4 średnie cebule, 15 dag świeżej lub mrożonej żurawiny (ewentualnie suszonej), sok z 1 cytryny, 5 łyżek miodu pszczelego (gryczany, spadziowy), 12 ziaren ziela angielskiego, 1 kopiata łyżka gruboziarnistej soli, 4 łyżki oleju lub klarowanego masła, 4 łyżki wódki (najlepsza jałowcówka), 1 płaska łyżka czarnego pieprzu (może być grubo zmielony).

Cebulę posiekać drobno (lub zetrzeć na tarce dużych oczkach), dodać do niej rozgniecioną żurawinę, sok z cytryny, 3 łyżki miodu, ziele angielskie, gruboziarnistą sól, wszystkie składniki wymieszać i tak przyrządzoną marynatą natrzeć mięso ze wszystkich stron i odstawić do lodówki lub chłodnego pomieszczenia na 2-3 dni. Po tym czasie mięso razem z marynatą przełożyć do wysmarowanej masłem klarownym lub olejem brytfanny i piec w temperaturze 170°C około 2,5 godziny, co jakiś czas podlewać pieczeń tworzącym się sosem. Pod koniec pieczenia wlać wódkę, a mięso posmarować pozostałym miodem i piec ok. 10 min. Pieczeń wyjąć z brytfanny, a sos zblendować lub przetrzeć przez sito, doprawić solą lub pieprzem. Podawać pieczeń na ciepło z sosem lub na zimno do pieczywa.

Świąteczna pieczeń wyborowa po staropolsku

2 kg wołowiny z udźca, 25 dag słoniny w plastrach, 3 łyżki masła lub oleju, 5 ząbków czosnku, kopiata łyżka majeranku i estragonu.

Marynata: 1,5 szkl. octu winnego lub balsamicznego, 1 szkl. czerwonego wytrawnego wina, 2 cebule, 6 ząbków czosnku, 4 liście laurowe, 10 ziaren ziela angielskiego, 10 ziaren pieprzu, 4 goździki.

Mięso umyć, osuszyć papierowym ręcznikiem lub ściereczką i lekko rozbić tłuczkiem. Czosnek obrać, zmiażdżyć, wymieszać z majerankiem, estragonem, solą i pieprzem. Mieszką przypraw natrzeć mięso i odstawić na 2 godz. Przyrządzić marynatę. Ocet i wino wymieszać, dodać



Janina Olszowy

posiekaną w drobną kostkę cebulę oraz pozostałe przyprawy i zagotować. Wrzącą marynatą zalać mięso i odstawić do wystudzenia, po czym marynatę zlać i powtórnie zagotować i ponownie zalać wrzącą mięso i wystudzić. Wołowinę wyjąć z wystudzonej marynaty, obsmażyć na maśle, zaś marynatę precedzić. Obsmażone mięso owinąć cienkimi plasterkami świeżej słoniny i przełożyć do brytfanny, podlać marynatą i piec pod przykryciem ok. 2 godziny w temp. 170-180°C. Pieczeń po wyjęciu z piekarnika lekko przechłodzić i kroić w plastry, podawać z wytworzonym podczas pieczenia sosem na ciepło z ćwikłą lub na zimno z pieczywem i marynowanymi grzybkami, piklami itp.

Bez pieczonego, duszonego schabu trudno wyobrazić sobie bożonarodzeniowy obiad.

Schab słodkokorzenny duszony

2 kg schabu, 4 szkl. wywaru warzywnego, 8-10 dag masła, pół szkl. tartej bułki, 6 goździków, 6 ziaren ziela angielskiego, 1 łyżka mąki, 2-3 łyżki powideł śliwkowych, sól, pieprz do smaku, płaska łyżka cukru.

Mięso opłukać, osuszyć papierowym ręcznikiem i włożyć do gorącego wywaru z warzyw, mocno osolonego. Obgotować na ostrym ogniu, przewracając mięso kilka razy (gotować 5-6 min.). Wyjąć z wywaru, osuszyć i wyłożyć na patelnię i zarumienić na maśle z każdej strony. Po czym przełożyć do rondla. Posypać bułką tartą. Wywar z gotowania mięsa wymieszać z powidłami, cukrem i wlać do rondla, dodać goździki i ziele angielskie (wg uznania można zmniejszyć ich ilość). Schab dusić pod przykryciem ok. 2 godziny na wolnym ogniu. Pod koniec duszenia dodać mąkę wymieszaną z kilkoma łyżkami wywaru (można wlać wg uznania pół szklanki czerwonego wytrawnego wina), doprawić sos pieprzem. Schab pokroić w plastry i podawać z sosem i surówkami wg własnego uznania.

Schab pieczony w ziołach

2 kg schabu, 4-5 łyżek oleju lub klarownego masła, 1 kopiata łyżeczka gorczycy białej, 1 kopiata łyżka majeranku, 6 ziarenki ziela angielskiego, 4 liście laurowe, 15 plasterów boczku, 1 łyżka pieprzu mielonego, 1 łyżka soli.

Wszystkie składniki zemleć w młynku do kawy (na proszek) po czym wymieszać z olejem, tak przygotowaną pastą natrzeć schab, odstawić do chłodnego miejsca (lodówki) przynajmniej na 12 godzin. Następnie mięso owinąć plasterami boczku, który umocować owijając dookoła schab lnianą nicią. Schab przełożyć do rondla, szczelnie przykryć i piec ok. 2 godz. w temp. 180°C, a po godzinie zmniejszyć temp. do 160°C. Pokroić w plastry i podawać z sałatą, surówkami, a na zimno z pieczywem, chrzanem, sałatka jarzynową, marynowanymi grzybkami.

Duszony schab z cebulą

1,5 kg schabu, po 1 płaskiej łyżeczce zmielonego kminku i kolendry, 4 średnie cebule, 2 średnie pietruszki, 1 marchewka, 4 łyżki oleju, 5 ziaren ziela angielskiego, po 1 łyżce nasion kolendry i kminku, 3 łyżki musztardy, sól (2 łyżeczki), 1 płaska łyżka mielonego pieprzu.

Schab umyć, osuszyć w papierowym ręczniku, ponacinać robiąc poprzeczne rowki. Natrzeć solą wymieszaną ze zmielonym kminkiem i kolendrą. Zawinąć w folię aluminiową lub włożyć do rondelka, szczelnie przykryć i wstawić do lodówki lub chłodnego miejsca na ok. 12 godzin. Cebulę obrać, drobno posiekać, pietruszkę i marchew obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Na dużej patelni lub w płaskim rondlu rozgrzać olej i obsmażyć schab ze wszystkich stron, po czym dodać rozdrobnione warzywa, ziarenka kolendry i kminku oraz ziele angielskie, 3-4 minuty wszystkie składniki przesmażyć, po czym wlać pół szkl. ciepłej wody, szczelnie przykryć i dusić mięso do miękkości ok. 1 godz., co jakiś czas przewracając i podlewając wodą. Kiedy schab będzie miękki, wyjąć i pokroić w plastry.

Sos wytworzony podczas duszenia doprawić musztardą, solą i pieprzem (można dodać łyżkę miodu lub łyżeczkę cukru), zagotować, polać wyporcjowany schab. Podawać z ziemniakami, kluskami śląskimi i surówkami.

Karkówka pieczona

1,5 kg karkówki, 2 łyżki majeranku, 4 ząbki czosnku (lub 1 łyżeczka czosnku granulowanego), 2 cebule, 2 łyżki majonezu, 2 łyżki ketchupu, 1 łyżka soli.

Karczek umyć, osuszyć, po czym delikatnie obsypać solą, następnie natrzeć rozartym czosnkiem (lub czosnkiem startym na tarce o drobnych oczkach) i obsypać karkówkę majerankiem ze wszystkich stron, wklepując majeranek w mięso. Tak przygotowane mięso przełożyć do naczynia żaroodpornego i wstawić do lodówki lub chłodnego miejsca na 24 godz. (naczynie szczelnie przykryć). Po czasie maceracji mięso wyjąć i przygotować pastę z majonezu i ketchupu, którą posmarować karczek z wszystkich stron. Cebulę obrać, pokroić w krążki i ułożyć na dnie brytfanny, po czym ułożyć na niej przygotowane do pieczenia mięso. Brytfannę szczelnie przykryć pokrywą i wstawić do piekarnika nagrzanego do 200°C i piec ok. 30-40 min., po tym czasie zmniejszyć temperaturę do 160°C i piec jeszcze ok. 1 godz. 40 min. Podczas pieczenia mięso przewracać, by się nie przypaliło. Po upieczeniu mięsa sos wraz z cebulką zmiksować lub przetrzeć przez sito. Tak przygotowane pieczywo podawać na ciepło z sosem, ziemniakami i dowolnymi surówkami, zaś na zimno z chrzanem i pieczywem.

Schab marynowany w ziołach i pieczony

2 kg schabu z kością, kopiata łyżka suszonego majeranku, 1 łyżka suszonego estragonu, 1 łyżka bazylii, 4 ząbki czosnku, 1 łyżka soli, 4 łyżki octu winnego lub soku z cytryny.

Umyty i osuszony w papierowym ręczniku schab natrzeć solą wymieszaną z przeciśniętym przez praskę czosnkiem. Pozostałe przyprawy wymieszać i obsypać nimi mięso. Ocet lub sok z cytryny wlać do brytfanny i ułożyć na nim mięso, po czym szczelnie przykryć i odstawić do chłodu na 3 dni, w każdym dniu przekręcić schab, aby równomiernie nasiąkał kwasem. Po trzech dniach schab nieco otrzeć z nadmiaru przypraw i włożyć do brytfanny, podlać 5-6 łyżkami wody, przykryć i wstawić do piekarnika nagrzanego do 200°C. Po pół godzinie zmniejszyć temp. do 160°C i piec jeszcze półtorej godziny. Pod koniec pieczenia odkryć i dopiekać polewając powstałym sosem. Tak przyrządzony schab jest znakomity w zapachu i smaku, zwłaszcza na zimno.

Kurczak z farszem orzechowym na świąteczny obiad

1 duży kurczak, 2 paski świeżego boczku lub słoniny, 1 kopiata łyżka masła, 1 marchew, 2 cebule, 1 łyżka posiekanej natki pietruszki, pół łyżeczki tymianku, 1 liść laurowy, sól, pieprz do smaku.

Farsz: 1 szkl. łuskanych orzechów wło-

skich, pół filiżanki rodzynek, kieliszek wódki (najlepiej koniaku), 2 kopyate łyżki tartej bułki, wątróbka 10 dag, pół szkl. mleka, jajko, sól, pieprz.

Wypłukane rodzynki zalać alkoholem i odstawić do nasączenia. Starannie umyć z zewnątrz i wewnątrz kurczaka, osuszyć ściereczką lub ręcznikiem papierowym.

Przygotować farsz: na desce posiekać orzechy wraz z wątróbką drobiową, po czym przełożyć do miski, dodać tartą bułkę, mleko, jajko, odsączone z alkoholu rodzynki, sól i pieprz do smaku.

Z kurczaka odciąć końcówki skrzydeł oraz szyjkę i natrzeć wewnątrz solą i pieprzem, po czym nałożyć do wnętrza kurczaka farsz (dość luźno), tuszkę owinąć paskami boczku lub słoniny i zeszyć dolną i górną część kurczaka lub pospinać mocno szpadkami albo drewnianymi wykałaczkami. Następnie na patelni, na rozgrzanym maśle, obsmażyć kurczaka aż się zarumieni. Przełożyć do brytfanny, a na pozostałym na patelni tłuszczu lekko podsmażyć rozdrobnione warzywa i przyprawy, które następnie dodać do brytfanny z kurczakiem. Po czym szczelnie przykryć i wstawić do piekarnika nagrzanego do 200°C, po 20 minutach zmniejszyć temperaturę do 160°C i piec jeszcze 40 min.

Upieczonego kurczaka przełożyć na rozgrzany półmisek. Z brytfanny przelać sos, przetrzeć go przez sitko lub zblendować, sos doprawić solą, pieprzem i ewentualnie łyżką miodu.

Kurczaka pokroić w taki sposób, by w każdej porcji była jednakowa ilość nadzienia. Podać z ziemniakami lub ryżem i sałatą polaną sosem albo z ulubioną surówką.

Kaczka pieczona nadziewana bakaliami na świąteczny stół w św. Szczepana

1 kaczka, pół szkl. suszonych moreli, pół szkl. suszonych rodzynek, pół na pół z suszoną żurawiną, 3/4 szkl. tartej bułki, 1 szkl. soku z brzoskwini w puszcze lub pół szklanki białego wytrawnego wina, 2 jajka, 1 łyżka majeranku, 1 łyżka masła, 1 łyżka miodu.

Bakalie wypłukać i zalać winem lub kompotem z brzoskwiń z dodatkiem 1 kieliszka wódki, do napęcznienia. Masło wysiekać z majerankiem i solą. Umytą i osączoną z wody kaczkę natrzeć wewnątrz masłem z przyprawami i odstawić na 2 godz. w chłodne miejsce. Odsączone rodzynki i żurawinę pozostawić na sicie, a morele pokroić w paseczki. Żółtka rozetrzeć ze szczyptą soli i dodać do nich bułkę tartą i płyn, w którym moczyły się bakalie. Masę starannie wymieszać, dodać przygotowane bakalie oraz ubitą na sztywno pianę z białek. Wszystkie składniki farszu delikatnie wymieszać z pianą z białek, na-

dziewać kaczkę. Po czym zaszyć i ułożyć kaczkę w brytfannie, wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C. W czasie pieczenia od czasu do czasu podlewać gorącą wodą i wytworzonym sosem. Piec ok. 1 godz. 40 min. Kaczka jest miękka, gdy widelec łatwo wchodzi w mięso. Po upieczeniu kaczkę podzielić wraz z farszem, ułożyć na nagrzanym półmisku i połączyć sosem z sosjerki. Podawać z ziemniakami puree, kluskami śląskimi albo z kaszą i sałatką z czerwonej kapusty.

Ponieważ w tym roku grzybami sypnęły lasy i łąki, stąd przepis na pasztet mięsno-grzybowy.

Pasztet mięsno-grzybowy

50 dag mięsa z kury (kurczaka), 50 dag pieczonej łopatki wieprzowej, 10 dag wędzonego boczku (może być świeży), 3 cebule, 50 dag wątróbki z drobiu, 35 dag grzybów - mrożonych prawdziwków lub świeżych pieczarek, 1 szkl. tartej bułki, 4 jajka, 1-2 liście laurowe, 1 łyżeczka tartej gałki muszkatołowej, sól, świeżo zmielony pieprz do smaku, 1 łyżeczka mielonej słodkiej papryki, tłuszcz do wysmarowania formy do pieczenia, 1½ łyżki masła klarowanego.

Cebulę obrać, pokroić w kostkę i zeszklić na maśle rozgrzanym na patelni, po czym dodać rozdrobnione grzyby (obrane pieczarki lub rozmrożone odcisnięte z soku – sok zostawić). Po przesmażeniu grzybów dodać do nich pokrojoną jak na gulasz wątróbkę i całość smażyć jeszcze 5 min., po czym odstawić do wychłodzenia. Mięso z kury lub kurczaka wyjąć z rosolu, obrać z kości. Mięso wieprzowe opłukać, osuszyć, pokroić jak na gulasz, obsmażyć na uprzednio pokrojonym w kostkę boczku, dodać pokrojoną 1 cebulę i dusić pod przykryciem 20 min., ostudzić wszystkie przygotowane składniki, zemleć dwukrotnie w maszynce do mięsa. Do zmielonej masy dodać jaja, tartą bułkę oraz przyprawę, całość dokładnie wyrobić, przełożyć do formy wysmarowanej tłuszczem i obsypanej tartą bułką. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec ok. 1 godz. 20 min. Pasztet podawać na zimno z ćwikłą, pikantnym sosem chrzanowym, marynowanymi grzybkami czy owocami.

Znakomity pasztet drobiowy

1 kaczka (ok. 2,20 kg), 25 dag filetów z piersi kurczaka, 2 jajka, 2 bułki, najlepiej „kajzerki”, 1 łyżka mielonej kolendry,

1 łyżeczka zmielonej gałki muszkatołowej, 1 łyżka zmielonego pieprzu, 2 łyżki posiekanych orzechów włoskich, 20 dag wątróbki drobiowej, 2 pietruszki, 1 marchewka, 2 cebule, pół selera, 1 łyżka majeranku, 1 łyżka soli.

Wymytą kaczkę natrzeć solą wymieszaną z majerankiem, przełożyć do brytfanny, obłożyć wewnątrz pokrojoną cebulą i upiec do miękkości, do sosu z pieczenia dodać bułki. W niedużej ilości wody ugotować obrane warzywa, wrzucić filet z kurczaka, a pod koniec gotowania wrzucić do rosolu wymytą wątróbkę, gotować 5 min., po czym warzywa i mięso wyjąć z rosolu. Mięso kaczki obrać z kości, wyjąć udużoną cebulę, bułki, pokroić na kawałki filet z kurczaka. Mięso, warzywa, bułkę zemleć dwukrotnie w maszynce do mięsa, dodać do zmielonej masy jajka, przyprawy, posiekane orzechy włoskie, doprawić solą, pieprzem, wymieszać. Przełożyć do formy wysmarowanej masłem i obsypanej bułką tartą i piec w piekarniku nagrzanym do 180°C ok. 1 godz., aż się pasztet z wierzchu przyrumieni. Podawać na zimno.

Podróże

7 DNI W KALABRII

Unijny program edukacyjny „Erasmus+”, realizowany przez młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej.

W dniach od 19 do 27 listopada młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej miała okazję przebywać na południu Włoch, w regionie Kalabria. Wyjazd odbył się w ramach unijnego programu edukacyjnego „Erasmus +”, w którym biorą udział uczniowie z Włoch, Portugalii, Rumunii oraz Polski.

Grupa, wraz z opiekunami, liczyła dwanaście osób. Wszyscy byli zakwaterowani u miejscowych rodzin w mieście Catanzaro i okolicach.

Tematyka projektu związana jest z problemami ekologicznymi, zdrowym trybem życia oraz promocją własnego regionu. Nasze zajęcia odbywały się w miejscowej szkole Istituto Di Istruzione Superiore „E. Fermi”.

W pierwszym dniu miało miejsce uroczyste powitanie wszystkich gości oraz prezentacje swoich szkół i regionów przez uczniów z poszczególnych krajów. Ważnym punktem programu były zajęcia integracyjne, które odbywały się w kilku grupach międzynarodowych. Część uczniów zaangażowana była tworzeniem logo projektu i pracowali w salach lekcyjnych, inni

w tym czasie brali udział w nauce tańca regionalnego pod kierunkiem nauczyciela tamtejszego liceum. Zajęcia te odbywały się naprzemiennie, a końcowym etapem był wieczorny poczęstunek i degustacja potraw wspaniałej regionalnej kuchni.

Dla młodzieży najciekawszym elementem realizacji programu były wycieczki krajoznawcze po Kalabrii. Odwiedzili-

śmy posiadłości tamtejszej mafii, które obecnie zostały skonfiskowane przez władze i zostaną zagospodarowane turystycznie. Przy okazji zapoznaliśmy się z problemami gospodarczymi i społecznymi południowych Włoch, które do dziś są pod silnym wpływem wielu lokalnych grup mafijnych. Spacerowaliśmy po ogrodzie pełnym drzew cytrusowych, które zosta-



Ostatni etap produkcji oliwy w oliwek

ły posadzone w celu upamiętnienia ofiar zbrodniczych działań członków tych organizacji. My również upamiętniliśmy jedną z takich osób, sadząc wspólnie symboliczne drzewko na jej cześć.

Będąc na przylądku Capo Colonna nad morzem Jońskim mieliśmy okazję obejrzeć pozostałości po starożytnej greckiej świątyni. Do czasów dzisiejszych zachowała się tylko jedna kolumna, która znajduje się w parku archeologicznym. Pozostałe eksponaty, w formie monet, fragmentów budowli oraz wyrobów ceramicznych, zgromadzone są w pobliskim muzeum.

Odwiedziliśmy mnóstwo starych miasteczek, które najczęściej zlokalizowane są na malowniczych wzgórzach. Z wielu z nich mogliśmy podziwiać widoki na dwa okalające Kalabrię morza - Jońskie i Tyrreńskie. Na mnie osobiście największe wrażenie zrobiła stara twierdza Nikotera, z której można było dostrzec majestatyczne stożki dwóch groźnych wulkanów - Etny i Stromboli.

Niezwykle ciekawa dla wszystkich była wizyta w miasteczku Tiriolo, gdzie mogliśmy poznać proces produkcji oliwy z oliwek, poczynając od samego zbioru. Zarówno w ogrodzie oliwnym, jak i w niewielkim zakładzie przetwórczym poznaliśmy wszystkie tajniki związane z tą cenną rośliną, która jest podstawowym składnikiem znanej na całym świecie diety śródziemnomorskiej.

Prawie codziennie mieliśmy okazję zwiedzać ciekawe obiekty historyczne Kalabrii, poznaliśmy miejscowy folklor oraz codzienne problemy mieszkańców jednego z najbiedniejszych regionów Włoch. Skosztowaliśmy najbardziej wykwintne potrawy kuchni regionalnej, która bazuje na świeżych, ekologicznych i zdrowych produktach.

Dla młodzieży aktywny udział w projekcie i możliwość wyjazdu za granicę był niezwykle ciekawym doświadczeniem. Dla wielu z nich był formą sprawdzenia samego siebie w nowej rzeczywistości. Pozwolił przezwyciężyć bariery językowe i niewątpliwie wzmocnił motywację do szeroko pojętej edukacji.

Jest to dopiero początek wielkiej przygody, która związana jest z realizacją projektu Erasmus+ w kolbuszowskim liceum. Program, którego koordynatorką jest nauczycielka języka francuskiego pani mgr Magdalena Baran, będzie realizowany przez najbliższe dwa lata. W ciągu tego czasu odbędą się wyjazdy do Portugalii i Rumunii. Nasi uczniowie również będą mieli okazję gościć młodzież, która wspólnie z nimi pracuje w ramach unijnego programu edukacyjnego „Erasmus+”.

PIOTR BUJAK



Uczestnicy programu posadzili drzewko pamięci na cześć jednej z ofiar włoskiej mafii



Prezentacja naszej szkoły i powiatu zrobiła na wszystkich wielkie wrażenie



Widok na centrum Catanzaro od strony zniszczonych murów obronnych

60-LECIE SIOSTRY STEFANI

Obecny kończący się już rok w naszej diecezji obchodzony był jako czas Jubileuszu 25 lat istnienia nowej struktury kościelnej. Przez te lata młoda diecezja musiała powołać do istnienia wiele instytucji kościelnych: choćby Kurię Diecezjalną, Sąd Biskupi, Wyższe Seminarium Duchowne itp. W ten piękny jubileusz wpisywały się różne lokalne jubileusze, choćby nasz s. Stefani. Z tej okazji zgromadziliśmy się w Kolegiacie Kolbuszowskiej, by wraz ze zgromadzeniem sióstr Służebniczek obchodzić Uroczysty Jubileusz 60-lecia wstąpienia do zakonu Bronisławy Kowalczyk, znanej nam jako siostra Stefania.

To właśnie tu w naszej Kolegiacie, przed Bogiem, przywołując opiekę Niepokalanej (wielebna jubilatka) odnowiła śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa i złożyła je ponownie na ręce siostry prowincjalnej Bronisławy Wieczorek.

Siostra Stefania urodziła się 4 stycznia 1938 r. w Zubrzycy Górnej k. Nowego Targu w rodzinie Marii i Jana Kowalczyk.

Przyjęła chrzest w Kościele św. Michała Archanioła i możemy powiedzieć że pod jego skrzydłami dorastała i usłyszała głos powołania. Jej Mama zatroskana o życie dzieci, pouczona przez babcię przy chrzcie świętym oddała Bronisławę w opiekę Matki Bożej Niepokalanej. Po latach wspominała, że zwracała się do Maryi - „*ja chowałam ją dotąd, Ty ją chowaj dalej*”. Siostra Stefania posiada sześcioro rodzeństwa, jedną siostrę i pięciu braci.

Dzisiaj rodzice i rodzeństwo są już po drugiej stronie życia.

Wierzmy, że świętują dzisiaj z nami, wszak każda Eucharystia jest ucztą która gromadzi cały kościół. Dzięki Chrystusowi Zmartwychwstałemu czujemy i doświadczamy świętych obcowania. Modląc się do Niego możemy dziękować rodzicom za dar życia, opiekę, wychowanie, dar wiary i powołania.

Mając 19 lat - 23 marca 1957 roku wstępuje do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi. Wspomina, że proboszczem w jej parafii rodzinnej był ks. Franciszek Szymonek, o którym nie zapomina w modlitwie.

Po kilku latach formacji, (postulat i nowicjat odbyła w Starej Wsi k. Brzozowa) - składa śluby zakonne i pełna optymizmu i wiary idzie służyć Bogu i ludziom.

Wspomina pierwsze odwiedziny w domu rodzinnym jako siostra, że były one dla niej i rodziców wielką radością i przeżyciem.

W 1962 r. złożyła śluby wieczyste.

W życiu zakonnym posługiwała jako: zakrystianka, kucharka, po przejściu kursu pielęgniarskiego jako opiekunka chorych i wielokrotnie jako przełożona domów zakonnych.

Mieszkała i posługiwała w:

- Rzeszawie,
- Szywnaldzie,
- Majdanie Królewskim,
- Cmolasie,
- Woli Rzędzińskiej,
- Mikluszowicach,
- Wadowicach Dolnych,
- Porębcie Uszewskiej,
- Szczawie,
- Zalipiu,
- Nowym Sączu,
- Czarnym Potoku,
- Oleśnie

Od 2013 r. jest z nami w Kolbuszowej, pomagając i udzielając się na wielu frontach od ogródka, gdzie uchowa naturalne bez nawozów warzywa, po kuchni gdzie upiecze pyszny placek, jak jest potrzeba podejmie zastępstwo w zakrystii i chyba nie ma posługi, której jak trzeba z miłości do Chrystusa i kościoła by nie podjęła. Zawsze życzliwa, pokorna, uśmiechnięta, pełna życia i pokoju, rozmodlona i zasłuchana w kazania, Wierna córka i czcicielka Maryi Niepokalanej, (której piękny XIX wieczny obraz mamy w ołtarzu głównym). Możemy powiedzieć, że nasza siostra Stefania wrosła w tę naszą społeczność kolbuszowską.

Nie przypadkowo siostra Stefania wybrała zgromadzenie sióstr służebniczek.

Zgromadzenie założone przez błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Postać niezwykle obdarzona społeczno - apostolską wrażliwością, która w trudnych czasach zaborów, pod natchnieniem Bożym uznała za konieczne potrzebę tworzenia sierocińców i ochronek dla dzieci biednych, opuszczonych, zaniedbanych szczególnie w środowiskach wiejskich, gdzie robota na roli wypełniała często całe życie rodziny, gdzie dzieci już od najmłodszych lat musiały włączać się w tę morderczą pracę.

Bł. założyciel zgromadzenia widział potrzebę opieki nad chorymi i opuszczonymi. Wiara Bojanowskiego w Opatrzność Bożą sprawiła, że powstało zgromadzenie



Ks. Lucjan Szumierz

które w różnych okresach naszej Ojczyzny ciągle poszerzało swoją działalność, cele i zadania jakie po dziś dzień wypełnia.

Jakże zrozumiałe stają się słowa św. Pawła które dzisiaj usłyszeliśmy.

„Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru.

Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą”

Dziękując za dar powołania siostry Stefani odkrywamy w tych słowach istotę i cel posługi, którą siostra podjęła w tak młodym wieku. Nigdy nie jest to prosta decyzja trzeba wielkiej miłości do Boga, aby zrezygnować z tego co proponuje świat.

Miłowemy Boga, ponieważ On pierwszy nas umiłował. Kochamy Go, ponieważ jako pierwsi zostaliśmy pokochani.

Nasza umiejętność kochania jest z Boga. Posiadamy najważniejszą zdolność, dzięki której żyjemy na ziemi i będziemy żyli w niebie.

Bóg nas poznał, czyli umiłował. Nie ma innego poznania, jak przez miłość.

Bóg poznaje człowieka, przenikając go swoją miłością. Patrzy na mnie z miłością, słucha z miłością, przebacza z miłości.

Kiedy pozwalamy się Bogu poznać, oznacza to, że pozwalamy Mu wejść w nasze życie i nim kierować, wpływać na nasze myśli, uczucia, pragnienia, zamiary.

Kiedy poznajemy Boga, pragniemy Go tak, że staje się On centrum naszego życia, nie chcemy kierować się swoją wolą, lecz tylko Jego.

Siostra Stefania poznała tę miłość i dzięki niej odpowiedziała na głos powołania „*Pójdź za mną*” i do dzisiaj jest mu wierna.

Możemy mówić o czterech rodzajach powołania:

Powołanie, które jest zaproszeniem do życia w Chrystusie, jest to wezwanie do nawrócenia. Dotyczy wszystkich ludzi.

Jest powołanie do bycia w Kościele i bycia Kościołem. Wychowuje ono do żywej przynależności do Kościoła i odpowiedzialności za Kościół.

Także dotyczy wszystkich ochrzczonych.

Powołanie do głoszenia Ewangelii, z czego biorą początek różne charyzmaty, szczególne uzdolnienia, które człowiek wykorzystuje dla dobra wspólnoty.

To głoszenie Dobrej Nowiny przejawia się i łączy z określonym przez Chrystusa sposobem życia, nie można dobrze głosić, jeśli się nie żyje tym, co się głosi. To powołanie także odnosi się do wszystkich.

Wreszcie powołanie do życia konsekrowanego odnosi się do nielicznych, tak jak powołanie do kapłaństwa.

Siostra zakonna - zaślubiona z Miłością która nigdy nie zdradza, całkowicie oddaje się Bogu Ojcu sercem niepodzielnym, za łaską Ducha Świętego, poprzez naśladowanie Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego, oraz postanawia służyć Kościołowi stając się znakiem rzeczywistości eschatologicznej, niepodzielnego Królestwa Niebieskiego już tu na ziemi.

Nie bójmy się patrząc na Dostojną Jubilatkę stawiać sobie pytania?

Czy spotkałeś już prawdziwie Chrystusa? Czy odkryłeś już swoje powołanie? Jeśli nie, to zacznij modlić się o pragnienie spotkania Go na swej drodze życia, byś mógł odkryć najgłębszy sens swego istnie-

nia. Byś mógł powtórzyć za Kard. Johnem Henry Newmanem:

*„Mało znaczy, czy jestem bogaty, czy biedny,
poniżany czy szanowany przez ludzi:
Bóg mnie zna i wzywa po imieniu.
On powierzył mi pracę, której nie przydzielił nikomu innemu.”*

Polecajmy modlitwie naszą Drogą siostrę Stefanię, by za przykładem bł. Ojca Założyciela Edmunda Bojanowskiego w Boskim Sercu Jezusa odnajdywała źródło wielkiej miłości do Ojca i ludzi, oraz czerpiąc z Niego moc, kochała i służyła jak Chrystus.

Matko pięknej miłości - módl się za nami i za naszą walebną siostrę, której jubileusz razem przeżywamy.

„Jest w moim Kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.”

CYPRIAN KAMIL NORWID

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia,
wpatrzony w biały opłatek, pobłogostawiony chleb -
pragnę życzyć wszystkim Czytelnikom i Redakcji Ziemi Kolbuszowskiej,
by te nadchodzące dni napętniły nas pokojem i miłością,
by Chrystus przyszedł do naszych serc i w nich pozostał na zawsze.
Niech tajemnica Narodzenia Pana swym blaskiem oświeca dni
nadchodzącego Nowego 2018 Roku i pozwala cieszyć się kolejnymi Jubileuszami
przeżywanymi we wspólnocie rodzinnej, parafialnej, diecezjalnej,
oraz całej naszej Ojczyzny.

Życzy Ks. Lucjan Szumierz

Zdrowie

ZATRUCIE CZADEM – NIESTETY CAŁY CZAS NIEBEZPIECZNE I AKTUALNE

Ten niezwykle groźny, bezwonny, niewidoczny gaz stał się przyczyną wielu zatruc i zgonów. Jest to uwarunkowane faktem powszechnego występowania spalin, piecyków węglowych, drzewnych i instalacji gazowych w wielu domach, miejscach pracy, itp. W ostatnim miesiącu pacjenci zatruci czadem trafili na oddziały naszego szpitala

Zatrucie tlenkiem węgla (czad, CO), potocznie zwane zaczadzeniem, to często spotykany rodzaj zatruc, do których dochodzi zazwyczaj z powodu niedrożnych kominów, zatkanych krutek wentylacyjnych lub złej wentylacji w różnych pomieszczeniach.

Jak działa czad i kiedy się zatrujemy?

Niepełne spalanie produktów opałów, nieszczelność instalacji ciepłow-

niczych oraz niedostateczna wentylacja pomieszczeń to główne przyczyny zatruc **tlenkiem węgla**. Zdarza się to także podczas pożarów. Czad wnika do organizmu poprzez drogi oddechowe. W płucach przenika do naczyń i łączy się z hemoglobiną. Ma do niej niemal trzysta razy większe powinowactwo niż tlen, a powstające połączenie (**karboksyhemoglobina**) jest bardzo trwałe. Uszkodzeniu ulega także



Dr n. med. Jarosław Ragan

inne białko – oksydaza cytochromowa. Wymienione zmiany są odpowiedzialne za stan hipoksji oraz narażenie organizmu na **wolne rodniki**.

Czad jest groźny, ponieważ jest bezwonny i bezbarwny. Jeśli zignorujemy pierwsze **objawy zatrucia tlenkiem wę-**

gła, konsekwencje mogą być tragiczne. Czad wchłania się bowiem drogą oddechową, łączy się m.in. z hemoglobina i utrudnia transport tlenu do płuc oraz odprowadzanie tlenu do tkanek. Skutkuje to niedoxygenowaniem a w konsekwencji uszkodzeniem narządów wewnętrznych i śmiercią.

Objawy zatrucia czadem zależą od stężenia tlenu węgla w powietrzu i czasu narażenia na jego wdychanie. Czad wchłaniany jest bowiem drogą oddechową, wydalany tą samą drogą, w stanie niezmiennym. Pierwszym objawem zatrucia czadem jest ból głowy. W następnej kolejności pojawiają się: zawroty głowy, wymioty, uczucie oszołomienia, osłabienia, bóle kończyn, konwulsje, przyspieszenie tętna i oddechu, utrata przytomności, a w wypadku ekspozycji na bardzo duże stężenie czadu, w krótkim czasie zgon. Charakterystycznym objawem ostrego zatrucia tlenkiem węgla jest także wyraźne czerwone zabarwienie skóry. **Objawy zatrucia tlenkiem węgla** zależą od stężenia objętościowego CO w powietrzu i stężenia karboksyhemoglobiny we krwi.

Objawy zatrucia nie są charakterystyczne. Ciężkość ich zależy nie tylko od wartości tlenkowej hemoglobiny we krwi, ale przede wszystkim od stężenia tlenu węgla w powietrzu wdychanym, czasu trwania narażenia i od aktywności ruchowej poszkodowanego.

Podsumowując objawami zatrucia tlenkiem węgla mogą być:

- osłabienie pamięci
- duszność
- upośledzenie psychiczne
- zmniejszenie ostrości widzenia
- utrata łaknienia
- ból głowy
- utrata czucia w palcach
- senność w dzień
- bezsenność w nocy
- zaburzenia krążenia
- kołatanie serca
- zmiany w morfologii krwi
- objawy parkinsonizmu: drżenia mięśni, maskowaty wyraz twarzy
- „chód pingwini” - ostrożne poruszanie się z szeroko rozstawionymi nogami
- szaroziemiste zabarwienie skóry albo
- różowe, karminowe zabarwienie skóry

W zależności od stopnia zatrucia tlenkiem węgla, mogą pojawić się takie objawy jak: pobudzenie, wymioty, utrata orientacji, postępujące zaburzenia świadomości, zaburzenia oddychania, mimowolne ruchy gałek ocznych, tzw. gałki oczne „pływające”, nierówność źrenic, przyspieszenie i zaburzenie rytmu serca, obniżenie ciepłoty ciała, drgawki, śpiączka, niekiedy zmiany skórne.

Już pierwsze symptomy złego samopoczucia w czasie kąpieli lub podczas przebywania w pomieszczeniu ogrzewanym węglem lub gazem powinny być sygnałem, którego nie wolno zlekceważyć. W takim przypadku należy pootwierać szybko okna i drzwi, osobę poszkodowaną ułożyć w strumieniu świeżego powietrza i natychmiast wezwać pomoc. W trakcie oczekiwania na pomoc medyczną należy starać się udzielić poszkodowanej osobie pierwszej pomocy.

Osoby, które uległy zatruciu, wymagają natychmiastowej pomocy. Ich leczenie jest często trudne i długotrwałe. Zdradliwym skutkiem zatrucia czadem bywa ją pojawiające się - nierzadko dopiero po pewnym czasie - objawy neuropsychiczne występujące pod postacią zaburzeń pamięci, zmian osobowości, zaburzeń koncentracji. Następstwem zatrucia są też częste dolegliwości układu oddechowego, uszkodzenia słuchu, wzroku, wątroby.

Przy podejrzeniu **zatrucia** należy otworzyć okna i opuścić zaczadzone pomieszczenie. W przypadku pożaru powinno się trzymać głowę możliwie blisko podłogi, gdyż tlenek węgla jest lżejszy od powietrza i zbiera się pod sufitem. Usta i nos można okryć materiałem (np. ubranie). Podstawowym działaniem leczniczym jest zapewnienie podaży **tlenu** choremu. W cięższych przypadkach, może zaistnieć konieczność zastosowania **komory hiperbarycznej** (niestety mamy w kraju tylko kilka sztuk...). Ponadto leczenie jest objawowe. Ciężkość zatrucia, poza objawami, jest określana na podstawie oznaczenia stężenia karboksyhemoglobiny we krwi.

Gdzie pacjent jest leczony, decyduje wynik karboksyhemoglobiny, która jest oznaczana również w naszym szpitalu. Jeżeli jest w granicach 20 do 30% to wymaga

hospitalizacji w Oddziale wewnętrznym lub Chirurgii Ogólnej jeżeli są też oparzenia. Wynik 30-do 40 % to hospitalizacja w Oddziale Intensywnego Nadzoru Medycznego /OIOM/, zaś powyżej 40% konieczna jest komora baryczna, najbliższą jest w szpitalu w Stalowej Woli

W szpitalu leczenie polega na jak najszybszym zastąpieniu cząsteczek CO tlenem. W tym celu pacjentom podaje się do oddychania czysty tlen lub umieszcza w komorach hiperbarycznych. To metoda leczenia czystym tlenem, podawanym pod zwiększonym ciśnieniem, w warunkach szpitalnych. O skuteczności tej metody świadczą wyleczenia chorych w ciężkim stanie klinicznym, skrócenie czasu śpiączki, łatwiejsze opanowanie obrzęku mózgu i zaburzeń rytmu serca, zmniejszenie występowania ciężkich zaburzeń neurologicznych. Ważne jest maksymalne skrócenie czasu od narażenia do zastosowania leczenia w komorze hiperbarycznej.

Poza stosowaniem leczenia tlenem, należy pamiętać, iż pacjent może wymagać leczenia nerkozastępczego w przypadku niewydolności nerek bądź też specjalistycznej opieki kardiologicznej.

W przypadku **ciężkich przypadków zatrucia może wystąpić**: uszkodzenie pnia mózgu pod postacią sztywności ciała, niezborność, drżenie, upośledzenie miki, zaburzenia mowy, uszkodzenia mięśnia sercowego, wątroby, nerek, zakrzepowe zapalenie naczyń krwionośnych.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

Objawy zatrucia tlenkiem węgla według stężenia karboksyhemoglobiny we krwi:

% karboksyhemoglobiny we krwi	Objawy zatrucia
<4	brak objawów
4-8	niższa koncentracja, popełnianie drobnych błędów w testach
8-10	popełnianie ważnych błędów w testach
10-20	uczucie ucisku i lekki ból głowy, rozszerzenie naczyń skórnych
20-30	ból głowy, tętnienie w skroniach
30-40	silny ból głowy, osłabienie, oszołomienie, nudności, możliwość zapaści
40-50	silny ból głowy, osłabienie, oszołomienie, nudności, zaburzenia czynności serca, przyspieszenie tętna, zapaść
50-60	zaburzenia czynności serca, przyspieszenie tętna, śpiączka przerywana drgawkami
60-70	śpiączka przerywana drgawkami, upośledzenie czynności serca i oddychania, możliwość śmierci
70-80	tętno nikłe, oddychanie zwolnione aż do porażenia, zgon

Ryszard Dutkowski (1932-2017)

MOJE WSPOMNIENIA

Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej publikuje osobiste wspomnienia śp. dr Ryszarda Dutkowskiego spisane w 2006 r.

Pod koniec ubiegłego - 2005 roku minęło 50 lat mojej pracy zawodowej. Jest to, jak myślę, stosowna okazja do wspomnienia przeżytych lat pracy i całego, dotychczasowego życia.

Urodziłem się w Krasnymstawie 2 stycznia 1932 r. z matki Heleny z domu Łuszczak i ojca Edmunda Dutkowskiego. Przez pierwsze 6 lat mieszkaliśmy w Brześciu nad Bugiem.

Lato spędzałem u rodziców mamy w Stężycy, wsi położonej pod Krasnymstawem. Dziadkowie mieli 15-morgowe gospodarstwo, w którym było 2 konie oraz zawsze kilka krów. Było to - jak na owe czasy - gospodarstwo nowoczesne wyposażone w wiele maszyn i urządzeń, między innymi kierat, ułatwiających pracę. Babcia piekła wspaniałe placki z jabłkami oraz gotowała pierogi z kaszy gryczanej.

Najmilej wspominam sad. Było w nim ponad 100 drzew owocowych, w tym jabłonie, grusze, wiśnie, czereśnie i śliwy. W tym „lesie” organizowaliśmy z kuzynami wspaniałe zabawy.

W 1938 r. ojciec mój dostał pracę w budowanym w ramach COP-u osiedlu Dęba - dzisiaj Nowa Dęba i ściągnął tam rodzinę. W tym czasie bloki mieszkalne były dopiero w budowie, zamieszkaliśmy więc w Porębach Majdańskich, u gospodarza p. Jana Rozmusa. Tam urodziła się moja starsza siostra Marysia. Stamtąd też zacząłem uczęszczać do szkoły w Hucie Komorowskiej i tam po raz pierwszy, dzięki milej i bardzo ładnej nauczycielce, zrozumiałem znaczenie obchodzonego 11 listopada Święta Niepodległości.

Po kilku miesiącach mieszkania na wsi, przeprowadziliśmy się do Dęby i zamieszkaliśmy w nowowytbudowanym bloku. Radość trwała jednak krótko. W sierpniu 1939 r. ojciec został zmobilizowany i we wrześniu wysłany na front. Z wojny Tato wrócił cały i zdrowy. Jego oddział rozbroili sowieci, którzy 17 września napadli na Polskę.

Jesienią 1939 r. zostaliśmy przez Niemców wyrzuceni z mieszkania i przesiedleni do Tarnowskiej Woli, gdzie przeżyliśmy całą wojnę. Ojciec pracował w firmie wodnokanalizacyjnej w Dębie.

Moja edukacja w szkole powszechnej trwała tylko 4 lata. Reszta to było nauczanie tajne.

Na początku 1944 r. przyjechała do nas rodzina mego ojca. Najpierw siostra z Brześcia z mężem i synem a później - również z synem - starszy brat, które-

go żona zamordowana została przez Ukraińców na Wołyniu

W lipcu 1944 r. do Tarnowskiej Woli weszli żołnierze sowieccy. Pierwszy żołnierz, którego zobaczyłem przeraził mnie swoim nędznym wyglądem i ubogim wyposażeniem.

Wcześniej przez wioskę przejechały samochody z niemieckimi żołnierzami stacjonującymi w Dębie. Na wysokości Alfredówki natknęli się oni na grupkę żołnierzy sowieckich. Było trochę strzelaniny. Po godzinie, od strony Dęby nadjechał niemiecki tabor konny, który w okolicznym lesie został zaatakowany i rozbity przez Sowietów.

W czasie tej strzelaniny, kiedy uciekaliśmy do piwnicy, tuż obok nas upadł rzucony przez Sowietów granat, ale jakimś szczęśliwym trafem, nie wybuchnął.

Kiedy Sowietci zajęli już wioskę, po jakimś czasie pojawił się kilkusobowy oddział partyzantów AK z opaskami biało-czerwonymi na rękawach, który wcześniej współdziałał z żołnierzami sowieckimi w walce z Niemcami. Teraz już było widać wyraźną niechęć Sowietów do partyzantów AK.

Jesienią 1944 r. rodzice przeprowadzili się do Tarnobrzegu. Tutaj przez kilka tygodni w ich mieszkaniu ukrywali się przed UB. dwaj partyzanci AK z lubelskiego a 1946 r. zamieszkał u nich kuzyn, który był żołnierzem Wołyńskiej Dywizji AK.

We wrześniu tego roku rozpoczęła się w szkołach nauka. Ja dostałem się do Gimnazjum w Tarnobrzegu. Tutaj, ze względu na dużą liczbę uczniów, lekcje odbywały się przez cały dzień. Ważną osobą w szkole był ksiądz Gunia. W niedziele zbieraliśmy się pod szkołą i parami przechodziliśmy do kościoła a ksiądz wcześniej „odfajkował” obecność.

Po czterech latach nauki w gimnazjum zdałem „małą maturę” i zapisałem się do liceum a po dwóch latach nauki uzyskałem „dużą maturę”.

Już jako gimnazjalista, wstąpiłem do ZHP. W 1945 r. pierwszy raz wyjechałem na obóz harcerski, do Rabki. Podróż odbywała się w wagonie towarowym. Na tym terenie działał oddział partyzancki „Ognia” i - jak wtedy mówiono - tam jeszcze była Polska wolna.

W dni Wszystkich Świętych chodziliśmy do Sulisławic gdzie pochowani są „Jędrusie”. Twórcą oddziału „Jędrusiów”



R. Dutkowski, 1955

był mjr Władysław Jasiński - nauczyciel szkół średnich. Wokół tej wybitnej i silnej indywidualności już w jesieni 1939 r. skupiła się grupka młodzieży gimnazjalnej na zasadzie więzi towarzyskich, kontaktów koleżeńskich, szkolnych i harcerskich. Oni stanowili załóżek grupy „Odwet”, która od wiosny 1940 r. wydawała tygodnik pod takim samym tytułem. Był on kolportowany w różnych rejonach np.: Tarnobrzeg, Mielec, Przeworsk, Jarosław i wiele innych.

W maju 1941 r. grupa ta przekształciła się w oddział partyzancki, który współpracował z ZWZ-AK i BCh. Był to autentycznie samodzielny oddział partyzancki, w którym właściwie nie było stopni wojskowych ani odznaczeń a panowała atmosfera wysokoceniowego koleżeństwa bojowego, równości uprawnień i obowiązków i świadoma dyscyplina wewnętrzna. Oddział utrzymał swą samodzielność do listopada, 1943 r., kiedy to wszedł w skład ugrupowania AK.

W 1944 r. wielu z „Jędrusiów” było naszymi starszymi kolegami w szkole, ale z czasem zaczęli odczuwać nieprzychylnie działania „władzy ludowej” a szczególnie w okresie ich nauki w liceum. A oto kilka przykładów.

Kolega otrzymał propozycję wygłoszenia referatu na temat ruchów społecznych na przełomie XIX i XX wieku. Materiał do referatu dostarczył ksiądz a w referacie znalazło się zdanie, że w tym okresie pojawiły się różne grupy socjalistów i ko-

munistów zagrażające trwałości rodziny. Po kilku dniach na lekcję wszedł woźny i oznajmił, że referent ma się zgłosić do UB. Była to wyraźna próba zastraszenia. Kolega ten o wizycie w UB. nie chciał nic powiedzieć. A teraz inny przykład. Oto jak wyglądał nasz entuzjastyczny zapis do ZMP. Było to w liceum, na lekcji fizyki. Do klasy weszło trzech kolegów i zaczęło nas uświadamiać o powołaniu organizacji młodzieżowej a następnie zapytali, kto z nas chce wstąpić do tej organizacji. To był ich błąd, bowiem chętnych nie było. Chłopcom entuzjastom było głupio a Pani Profesor, świetny pedagog, tylko się uśmiechała. Po kilku tygodniach zetempowcy znów się pokazali, ale tym razem „podeszli nas” zapytali, bowiem kto z nas nie chce należeć do ZMP. Wstała tylko jedna koleżanka, która wybierała się do zakonu. Reszta milczała. I tak staliśmy się członkami ZMP, bo przecież matura była przed nami.

Nie wiedzieliśmy, że stresy jeszcze przed nami. Jesienią wykryto organizację, której celem było aktywna walka z ustrojem PRL. Należeli do niej chłopcy z klas humanistycznych i z miasta. Proces zorganizowano w czasie matury i byliśmy zobowiązani w nim uczestniczyć. Oskarżoną była również wychowawczyni klasy humanistycznej, ponieważ dała im swetry, kiedy się ukrywali. Na stole przed sądem leżały dowody przestępstwa: dwa granaty, chyba dwa bagnety i pistolet tzw. „szóstka” bez iglicy, który zresztą swego czasu dostali ode mnie. Pistolet znaleziono u Kazia W., dowódcy grupy, który jednak w czasie procesu nie wydał ofiarodawcy. Najbardziej drastycznym momentem tego procesu było przesłuchiwanie córki pani Profesor Z. gdy wymuszano na niej zeznania na niekorzyść matki. Płacz dziecka mieszał się z jeszcze większym płaczem chyba większości uczestników. Wyroki były wysokie – po 14 lat i niżej.

Maturę zdawałem w 1950 r. Władza ludowa raz jeszcze dała znać o sobie. Z grona zdających, siedem osób, pomimo zdania egzaminów, nie otrzymało świadectwa dojrzałości. Jako przyczynę podano „brak wyrobienia społecznego”. Ten fakt całkowitego bezprawia uniemożliwił im staranie się na studia, bowiem maturę musieli raz jeszcze zdawać w jesieni.

Po maturze pomyślnie zdałem egzaminy wstępne i dostałem się na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Krakowie, która w tym czasie została wyłączona z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Otrzymałem nawet częściowe stypendium. Studia medyczne były spełnieniem moich wieloletnich planów życiowych.

Na początku byłem przerażony ilością materiału, który musiałem opanować. Z czasem okazało się, że można to zrobić.

Po około trzech miesiącach pobytu na Uczelni, jeden z kolegów pochodzący ze Śląska ostrzegł mnie, że mój przyjaciel z Tarnobrzega doniósł na mnie, że jestem przeciwny Polsce Ludowej a moi rodzice przez jakiś czas prowadzili sklep. Zostałem wezwany do przedstawiciela Ministra Zdrowia sprawującego nadzór nad AM. Była to na szczęście osoba rozsądna i wszystko w zasadzie skończyło się dobrze, zostałem na studiach, odebrano mi tylko stypendium. Po trzecim roku studiów mój kolega z grupy, Jasiak D. powiedział mi, że z ramienia Partii sprawuje „opiekę” nade mną. Po czwartym roku, inny kolega - Mietek K. również przyznał mi się, że „opiekuje” się mną z ramienia chyba UB. - bowiem na Uczelnię przyszedł z KBW. I wtedy raz jeszcze uświadomiłem sobie, w jakim to nieludzkim ustroju żyjemy. Przypomniał mi się pewien pułkownik sowiecki, który mieszkał w czasie wojny u nas. Mówił nam, że mieszkający z nim major jest oficerem NKWD i jest jego „moralnym” politycznym opiekunem, tzn. szpiclem.

Ale wróćmy do Kolbuszowej. W 1955 r. po ukończeniu studiów, mając nakaz pracy i możliwość wyboru jej miejsca, wybrałem Kolbuszową, kierując się przede wszystkim bliskością Tarnobrzegu, gdzie mieszkał mój ojciec i dwie młodsze siostry, Maria i Teresa. Mama już wówczas nie żyła; zmarła, bowiem w 1954 r.

Do Kolbuszowej przyjechałem razem z żoną Zofią, również pochodzącą z Tarnobrzegu, która pracę jako lekarz dentysta rozpoczęła tu w 1956 r.

W Kolbuszowej spotkałem się z dużą życzliwością zarówno ze strony p. Przywary – ówczesnego kierownika Wydziału Zdrowia, jak i p. dra Stanisława Krzaklewskiego – dyrektora Szpitala Powiatowego.

Pan dyrektor zaprowadził mnie na Oddział Wewnętrzny liczący 30 łóżek, oświadczając, że mam tych pacjentów pod swoją wyłączną opieką. Przewodnikiem i doradcą był mi w tym dr Z. Adamus, pracujący w pogotowiu ratunkowym i przychodni. Tak to ukierunkowana została moja specjalizacja lekarska, zresztą tak to, według moich planów, miało być.

Dostałem angaż na pół etatu – 10,5 godz. Poza tym dyżurowałem w szpitalu i pogotowiu ratunkowym. Razem było to przeciętnie 20 dyżurów w miesiącu.

Mieszkaliśmy początkowo w starym budynku szpitala a w roku następnym otrzymaliśmy dwupokojowe mieszkanie w bloku. W tym czasie, dojeżdżając do Rzeszowa, zrobiłem specjalizację I stopnia z chorób wewnętrznych u p. dra T. Kurtyki. Dr Kurtyka był świetnym lekarzem, doskonałym wzorem do naśladowania. Wiele się od niego nauczyłem.

W 1956 r. ordynatorem oddziału wewnętrznego został lek. med. Z. Pająk, który miał wtedy I stopień specjalizacji. Nowe przepisy pozwalały kontynuować specjalizację w trybie dojeżdżającym tylko po ordynatorom.

Po sześciu latach pracy w Kolbuszowej, przenieśliśmy się do Leska, gdzie zostałem po. ordynatorem oddziału, dyrektorem szpitala a nawet, przez kilka miesięcy, kierownikiem Wydziału Zdrowia. W tym czasie kontynuowałem specjalizację II stopnia w Rzeszowie u p. dra Rogoża, która zakończyła się pomyślnym egzaminem w Krakowie.

W 1966 r. powróciłem z rodziną do Kolbuszowej i objąłem stanowisko ordynatora oddziału chorób wewnętrznych w Szpitalu Powiatowym. Zostałem tu pewne opóźnienia w zakresie diagnozowania chorych. Jednak dzięki bardzo dobrej współpracy z kierownikiem analizy pa-



R. Dutkowski, 2006

nią mgr A. Koziuk, zakres badań znacznie się poszerzył a później zawsze był na odpowiednim poziomie. Sprawdzane wyniki badań, kontrolowane na szczeblu krajowym stawiały pracownię analityczną kierowaną przez p. mgr Koziuk na wysokim poziomie. Poziom ten jest w dalszym ciągu utrzymywany pod kierownictwem pani mgr Jemiolo. Zresztą wszyscy pracownicy analityki zasługują na uznanie.

Zawsze było też pełne zrozumienie potrzeb lecznictwa przez kolejnych dyrektorów szpitala.

W nowym budynku szpitala ilość łóżek szpitalnych na kierowanym przeze mnie oddziale wzrosła do 50. Praca ordynatora w pierwszych latach była bardzo czasochłonna. Zasadniczo musiał on być dostępny przez całą dobę. Nie było wtedy jeszcze odpowiedniej liczby lekarzy – specjalistów.

Postęp medyczny wymusił uruchomienie sali intensywnego nadzoru. Mój oddział nadążał za postępem. Prowadzone było ciągle doszkalanie, korzystanie z fachowej literatury i prasy medycznej. Ja jako ordynator przeciętnie 2 – 3 razy w roku wyjeżdżałem na ustawiczny kurs pt. Postęp medycyny. Lekarze brali udział w zjazdach szkoleniowych doskonalących wiedzę medyczną.

Po śmierci dra S. Krzaklewskiego, który był wspaniałym człowiekiem i oddanym lekarzem a także nauczycielem nas, młodych adeptów medycyny, przejąłem po nim przewodnictwo w naszym Kole Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Towarzystwo prowadziło stałe szkolenia w formie, najczęściej comiesięcznych, zebrań. Tematy referowali koledzy z naszego, Koła ale częściej lekarze – profesorem z klinik czy specjaliści wojewódzcy. Stanowisko to piastowałem do przejścia na emeryturę. Praca Koła cieszyła się uznaniem kolegów- lekarzy. Obecnie Kołem kieruje p. lek. med. Lucyna Wojtaszek-Nowakowa i cieszę się, bo robi to nawet lepiej niż ja.

W czasie mej ordynatury w oddziale, którym kierowałem wyspecjalizowało się 9 lekarzy- specjalistów II-stopnia oraz 7 lekarzy – specjalistów I-stopnia, z których część uzupełniła specjalizację w miejscowościach, do których wyjechali, część zmieniła specjalizację a reszta pozostał z „jedyńką”.

Dzięki wyjazdom na szkolenia i poznaniu wielu świetnych lekarzy-specjalistów miałem możliwość, gdy zachodziła taka potrzeba, wysyłania chorych do klinik w Warszawie czy Krakowie. Szczególnie dobrze układała się nam współpraca z Kliniką Kardiologii i Kliniką Neurologii w Krakowie, gdzie profesorem był mój kolega ze studiów. Zasadniczo każdy cho-

ry wymagający leczenia kardiologicznego był przyjmowany w Krakowie w klinice p. prof. Dziatkowiaka. Dotyczyło to głównie wad serca a później choroby wieńcowej serca. Dwóch naszych pacjentów miało przeszczepione serca. Nie doszło natomiast do przeszczepu płuc i serca.

Osobnym zagadnieniem, które udało mi się rozwiązać był problem sztucznej nerki. Ordynator oddziału urologicznego wpadł na pomysł uruchomienia sztucznej nerki przy Oddziale Urologii. Czas upływał a nerki nie było. Ponieważ uzyskane na ten cel pieniądze zostały wydane na uzdatnienie wody, zachodziła obawa ich zmarnowania. Przekonałem pracującego wtedy na moim oddziale lek. med. Mieczysława Maziarza do specjalizacji w dializoterapii. Z ówczesnym dyrektorem szpitala p. dr. K. Koziółem uzgodniłem warunki specjalizacji. Kolega M. Maziarz specjalizował się w klinikach w Krakowie i Warszawie.

Sztuczna nerka powstała. Początkowo prowadził ją lek. med. Bentkowski z Rzeszowa, ponieważ kolega. M. Maziarz wyjechał za granicę. Po objęciu przez dra Bentkowskiego ordynatury w Szpitalu Wojewódzkimi rezygnacji z prowadzenia Sztucznej nerki, przypomniałem dyrekcji naszego szpitala, że mamy już dobrze wyszkolonego własnego lekarza-specjalistę

i tak, zgodnie z początkowym założeniem, Sztuczna nerka wróciła w ręce, które były na to przygotowane.

Uważam, że odegrałem istotną rolę w powołaniu ośrodka dializoterapii a dzięki lek. med. M. Maziarzowi mamy również oddział nefrologii.

Spoglądając wstecz, widzę, że pracowałem z dobrymi lekarzami, w bezkonfliktowej atmosferze, zarówno w oddziale, jak i szpitalu. Miałem możliwość współpracować ze wspaniałymi oddziałowymi p. Marią Furmańską i p. Martą Cepielik i nie mniej wspaniałymi pielęgniarkami – zorganizowanymi, miłymi, oddanymi swoim chorym, czasem zmęczonymi. Również salowe i inni pracownicy zasługują na moje uznanie. Praca ich nie jest łatwa, ale niestety płatna bardzo marnie – zasadniczo jest to bardziej służba niż praca.

Mile wspominam współpracę z kolegami i personelem z rentgena i analityki a także z dyrekcją szpitala, która traktowała mnie z szacunkiem i poważaniem i zawsze spotykała się z mej strony z wzajemnością.

RYSZARD DUTKOWSKI
KOLBUSZOWA, W STYCZNIU 2006 R.



Centrum Handlowe ORZECH
Grupa Polskich Sklepów PASSA
ul.11 Listopada 3, 36-100 Kolbuszowa



Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neopunkt - AGD, RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat, „Kora” – Pościel, Ręczniki, Usługi Foto.
Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

PARTER: Art. Spożywcze, Stoisko monopolowe, Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka, Kawa z ekspresu, Hot –Dogi.

I PIĘTRO: Biżuteria, Centrum Chińskie.

II PIĘTRO: Centrum Medyczne PROMEDICA, Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii, Lekarze Specjaliści, Stomatologia, Medycyna Pracy, Rehabilitacja, Laboratorium, USG, Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ, Ubezpieczenia Generali.

ZAPRASZAMY

TRWAJĄ PRACE W DAWNYM MUZEUM REGIONALNYM (SYNAGODZE)



NOWI KANONICY KAPITUŁY KOLEGIACKIEJ

13 grudnia 2017 r. Biskup Rzeszowski Jan Wątroba dokonał uroczystej instalacji nowych kanoników Kapituły Kolegiackiej w Kolbuszowej. Kapituła Kolegiacka w Kolbuszowej powiększyła się o czterech kanoników gremialnych i czterech honorowych. Nowymi kanonikami gremialnymi zostali: ks. Krzysztof Gac – proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Sędziszowie Młp., ks. Jan Krzywiński – proboszcz parafii w Medyni Głogowskiej, ks. Michał Leśniara – proboszcz parafii w Jasionce oraz ks. Lucjan Szumierz – proboszcz kolegiaty Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Nowymi kanonikami honorowymi zostali: ks. Michał Bator – proboszcz parafii w Cmolasie, ks. Józef Galant – proboszcz parafii w Nienadówce, ks. Janusz Kosior – proboszcz parafii św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie oraz ks. Wiesław Rafacz – diecezjalny ojciec duchowny kapłanów. Emerytowanymi kanonikami zostali: ks. Wiesław Augustyn – emerytowany proboszcz parafii w Niwiskach, ks. Eugeniusz Reguła – emerytowany proboszcz parafii w Górze Ropczyckiej oraz ks. Stanisław Ryba – emerytowany proboszcz parafii Narodzenia NMP w Sędziszowie Młp. Nowym prepozytem Kolbuszowskiej Kapituły Kolegiackiej został ks. Kazimierz Osak, proboszcz w Kupnie i dziekan dekanatu Kolbuszowa-Wschód.



Ziemia
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafranec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza.

Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak, ks. Lucjan Szumierz. Skład: ŁSz.

Adres redakcji: ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax: 017/ 22 70 222, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Strona Internetowa RTK: rtk.kolbuszowa.pl

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497